Nr. 49 (z dod. por.). Dnia 18 lutego. Sobota. Dnia 6 (18) lutego 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Archikonfraternji literackiej, odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków Archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odbędą się nabożeństwa pasyjne w kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Panny Marji na Nowem Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po trynitarskim), Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła, N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

We środę toczyły się w dalszym ciągu w parlamencie rzeszy niemieckiej rozprawy handlowo-polityczne, wywołane zbiorowym atakiem na politykę celną rządu sfer agrarnych.

Pierwszy zabrał głos kanclerz państwa, hr. Caprivi, ażeby dowieść na podstawie swych przemówień dawniejszych, że nigdy interesów rolnictwa nie lekceważył. Niekorzystne położenie rolników i wyludnienie płaskiego kraju polega na ogólnych ekonomicznych przyczynach, których państwo doraźnie usunąć nie może. Kanclerz sprzeciwił się w r. 1891-ym nawet chwilowemu zawieszeniu ceł zbożowych, jak tego żarliwie się domagano, a uczynił to jedynie w należytem poszanowaniu interesów rolnictwa; z tych samych pobudek sprzeciwił się zniżeniu cła zbożowego dla Włoch i Austrji poniżej 3·50 marek i zawarł traktaty na lat 12, aby na długi okres czasu wysokość ceł zabezpieczyć.

Niesprawiedliwem jest obciążać rząd odpowiedzialnością za niedostatek (*Nothstand*), dolegający rolnictwu. Nizkie ceny zboża mają być wedle głosów z tych sfer płynących wyłącznie rezultatem zniżenia ceł zbożowych. Prawda, że cła są obecnie o 100 marek niższe, aniżeli w r. 1892-im, wszakże nie są one niższe od przecięcia z szeregu lat ostatnich. Podwyższenie cła o 15 marek podniosłoby dochód z nich tylko o te 15 marek. Sprawa stoi inaczej; pomoc nie może być daną doraźnie. Rolnictwo cierpi skutkiem ogólnych stosunków gospodarczych, które nie dadzą się usunąć w sposób ustawodawczy; zależymy od rynku świata.

Podobnie rzecz się ma z brakiem robotnika. Napływ ludzi do miast i wędrówka na zachód są wynikiem prawa natury, wobec którego drobne reformy i doryweze środki okażą się bezskuteczne. Jeżeli hr. Kanitz domaga się „równego prawa”, to możnaby sądzić, że żyjemy w jakichś nawpół barbarzyńskich stosunkach. W Niemczech każdy używa równej miary prawa. Że cła zbożowe są wielkim ciężarem dla kraju, wierzę. Niesłusznie mówią o ofiarach rolnictwa; właściwiej byłoby mówić o ofiarach kraju dla rolnictwa. Uważam te ofiary za słuszne, wobec nich wszakże nie należy się skarżyć. Konserwatywnych pp. landratów proszę, aby utyskiwań swoich nie formułowali w oskarżenia przeciw rządowi (oklaski po lewicy).

Hr. Kanitz dziękuje kanclerzowi za uznanie, że rolnictwo posiada równe prawa z przemysłem, i wyraża na podstawie zawartych traktatów przekonanie, że cła zbożowe w ciągu lat 12-tu nie ulegną zniżeniu. Narodowo-liberalny dr. Bahl przemawia za zawarciem traktatu handlowego z Rosją, wolnomyślny dr. Baumbach oświadcza się również za nim zarówno z gospodarczych, jak politycznych pobudek. Obydwaj mówcy stwierdzają również nietykalność prawa swobodnego przesiedlania się.

Konserwatysta hr. Mirbach powtórzył wszystkie skargi rolników i żądał, dla przyniesienia pomocy temu stanowi, oprócz wysokich ceł zbożowych, zmiany ustawodawstwa o nabywaniu gruntu, o podziałach spadkowych i zadłużaniu ziemi. Mówca proponuje, aby długi właścicieli ziemskich zamienić na dług ogólny, stowarzyszony. Bardzo żywo polemizował dalej mówca z projektem traktatu handlowego z Rosją i ostrzegał, aby cła zbożowe nie były niższe od 5 marek.

Sekretarz stanu, baron Marschall, bronił znowu traktatów handlowych. Obawy przyniesienia uszczerbku przemysłowi szklanemu i papierowemu okazały się płonnemi, jak wszelkie inne. Doświadczenia, jakie poczynił przemysł, po jednorocznem trwaniu traktatów, są bardzo pomyślne. Nizkie ceny zboża wywołane były niesłychanie bujnym wynikiem żniw zeszłorocznych w całym świecie.

Wolnomyślny Rickert zapewniał, że ogromna większość produkcyjnej ludności niemieckiej pragnie za-

WŁADYSŁAW KOZIEBRODZKI.

Mogiła jeszcze zanadto świeża, a i w sercu bólu za wiele na to, żebym się mógł zdobyć na chłodny, objektywny rozbiór spuścizny literackiej, jaką Władysław Koziebrodzki dla teatru pozostawił. Przyjacielem on mi był, druhem najszczerszym od lat tylu, a kiedy pomyślę, że miesiąc jeszcze nie upłynął, jak w ostatnim liście obiecywał mi przyjechać na przedstawienie uwieńczonej nagrodą konkursową „Nauczycielki”, że zapewniał w nim o polepszeniu stanu zdrowia po świeżym wypadku na polowaniu, wydaje mi się telegram o jego śmierci jakąś marą senną, która, jak zmora potworna, piersi mi tłoczy i gardło dusi, a ja, bezsilny, nie mogę wyrwać się z jej szponów. Bo też trudno wymyślić cios straszniejszy, śmierć tragiczniejszą niż ten nieprzewidziany zgon autora, który w pełni sił życia i talentu umiera właśnie wtedy, kiedy *naprawdę* dopiero tworzyć zaczął, kiedy pierwszem dziełem, któremu przecie raz w końcu mógł oddać się cały, zdobył odrazu uznanie krytyki i publiczności.

Dwadzieścia pięć lat mija właśnie od przedstawienia pierwszej Koziebrodzkiego komedji w teatrach galicyjskich i do r. 1875-go, to jest przez lat siedem, talent autora „Zawieruchy” rozwijał się w warunkach normalnych, bo Koziebrodzki nie odrywał się prawie od pióra, pracował ciągle, tak jakby zadanie dramatycznego pisarza za powołanie życia swego przyjął. W owych czasach pisał rzeczy swoje może najlepsze jak: „Zawierucha”, „Po ślubie”, „Miłe złego początki”, „W jesieni” i kilka jeszcze jednoaktówek, ślicznych cacek scenicznych, na których jednak przy całej oryginalności i świeżości pomysłów widocznym jest wpływ Feuillet'a.

Wszystkie te komedje można zaliczyć do kategorji prowerbów, w których choć często uderzy i trafna obserwacja życiowa i myśl głębsza z lekkiej salonowej słów szermierki się wywinie, to jednak główna ich zaleta leży w wykwintnym djalogu, wytwornej formie uscenizowania drobnych pomysłów, dowcipie eleganckim, wyszukanym, no i pewnym optymizmie w rozwiązaniu czasem i bardzo naprężonych sytuacyj, który już wyjątkową właściwość nietylko twórczości literackiej, ale poglądów życiowych Koziebrodzkiego na świat i ludzi stanowił.

Do tego okresu również zaliczyć potrzeba, a może przyjąć nawet za najpierwszą jego pracę dramatyczną komedję czteroaktową p. t. „Hrabia Marjan”. Wydaną była w Krakowie już w r. 1869-ym, a graną we Lwowie o rok wcześniej p. t. „Dzisiejsi”. Rzecz to zakrojona szerzej, a jakkolwiek brak w niej wprawy pisarskiej i w przyspieszonej akcji niezawsze się z prawdopodobieństwem wypadków autor liczył, to jednak utwór ten zostanie w literaturze naszej scenicznej, jako bardzo cenny dokument kierunków i prądów umysłowych danej chwili, z refleksem romantyzmu w głównej postaci hr. Marjana i z pokrewnym „Maître Guerin” Augiera, Michałem Grockim, którego znowu stawia Koziebrodzki na najrealniejszym gruncie wierzącego tylko w potęgę pieniędzy wyzyskiwacza.

Wiele bardzo dałoby się o tej komedji powiedzieć, a szczególniej o bardzo ciekawej postaci Zenona Grockiego, redaktora ultraradykalnego dziennika, który, choć grubemi rysami charakteryzowany, ma dużo podobieństwa do przesadzonego na nasz grunt Giboyera, tylko nie zrehabilitowanego miłością dla syna.

„Hrabia Marjan”, mimo wad swoich, jest dziełem prawdziwego talentu, młodzieńczego, niewyrobionego jeszcze w formach, ale rwącego się już do głębszej charakterystyki ludzi, odczuwającego intuicyjnie tajemniczą głębię duszy i serca człowieka. Stawiam ten utwór znacznie wyżej od dramatu „Po ślizkiej drodze”, choć w tej, o wiele wcześniejszej pracy znać wytrawne pióro wyrobionego pisarza. Dramat ma również cztery akty, jak „Hrabia Marjan”, ale treść daleko mniej bogatą. Opowiada w nim autor tak często później powtarzaną historję upadku i ruiny rodziny Korewiczów, której głowa, ojciec niezaradny, stacza się po pochyłości życia nad stan aż do przestępstwa kryminalnego. Fałszerzowi cudzego wekslu pozostaje tylko rozpaczliwy krok samobójstwa, jako jedyny środek ocalenia córki ze szponów barona Grosgolda, który nieszczęśliwego siecią intryg i podstępów omotał.

Obie te sztuki zasługują na szerszy rozbiór, niż ten, jaki w obecnej chwili dać im mogę. Są to w każdym razie prawie że pierwsze u nas próby komedji i dramatu społecznego, w których Koziebrodzki wybitnie zaznaczył swoją indywidualność artystyczną, jak i etyczną tendencję. Miejsce dla nich w spuściźnie po Koziebrodzkim trzeba wyznaczyć naczelne i wykazać ich łączność, ciąg myśli nieprzerwany z „Nauczycielką”, która się w najprostszej linji od nich wywodzi.

Od roku 1875-go Koziebrodzki prawie przestaje pisać. Ożenił się wtedy z najpiękniejszem i najpoetyczniejszem dziewczęciem, jakie wymarzyć można na typ mickiewiczowskiej Zosi, której też nosiła imię, z panną Zofją Głogowską. Po pełni wzruszeń i wrażeń młodości, nowe a nad wszelki wyraz szczęśliwe dla Koziebrodzkiego zaczęło się życie. Niedługo jednak trwało.

Już w 1879-ym roku rozpoczął Koziebrodzki nową wędrówkę, cierniową drogę etapów suchotniczych dla dotkniętej chorobą piersiową żony. Spotykaliśmy się wtedy często w Gleichenbergu, w Meranie i w Nicei, gdzie patrzyłem na straszny ból tego człowieka, broniącego z uporem rozpaczy swoich najdroższych skarbów przed tą okrutną bezlitosną jędzą zniszczenia, która codziennie obecność swoją nowym śladem cierpień na swojej ofierze znaczyła. Koziebrodzki, jak tonący, chwytał się wszelkich środków

warcia traktatu handlowego z Rosją. Mówca spodziewa się, że traktat ten znajdzie w parlamencie większość nie słabszą od tej, która w r. z. uchwaliła inne traktaty handlowe. Z ław konserwatystów odzywają się częste protesty przeciw wywodom Rickerta

Mówił wreszcie Bamberger. Z gryzącym dowcipem krytykował on zarzuty rolników. Obawia on się ich więcej, niż socjalistów. Pierwsi pragną cofnąć Niemcy o stulecia, drudzy o tysiące lat, pierwsi są przeto niebezpieczniejsi (wesołość). Mówca odpiera zarzut, jakoby deprecjacja srebra wywierała nacisk zniżkowy na ceny zboża. Pożądliwość agrarna musi mieć swoją granicę. Rolnicy grają rolę partji ultranarodowej, a jednak nie cofają się przed narzuceniem krajowi szkód, jakie ten poniósłby przez udaremnienie traktatu handlowego z Rosją. Jak pospuszczają się nosy w Paryżu, gdy ten traktat będzie zawarty! To samo więcej warte od całej jednej armji.

Dalsze rozprawy odłożono do dnia następnego. Wszystko to się odbywa na tle rozprawy budżetowej, która dzięki tym wycieczkom postronnym na różne pola dłuży się w nieskończoność. Trafnie zauważył Bamberger: „Jeżeli tej metody trzymać się będziemy dalej, to przy rozprawach nad „fizykalnemi zakładami państwowemi” przyjdzie nam chyba rozprawiać nad teorją światła i przyciąganiem się atomów.

Równie leniwym krokiem posuwają się obrady komisji wojskowej nad projektem powiększenia armji. Tymczasem w kraju ożywia się agitacja poważnych sfer obywatelskich za projektem. W czwartek odbyło się w Berlinie zwołane przez byłego ministra Delbrücka zgromadzenie wybitnych obywateli różnych stronnictw, na którem mówcy tej miary politycznej, jak: Adolf Wagner i Völlwarth, oświadczali się gorąco za reformą. Uchwalono rezolucję, która stanowczo jej się domaga, bez względu na wysokość kosztów.

Br. Z.

Koncert „Lutni“.

Koncert wczorajszy „Lutni” odbył się jeżeli nie wśród ciemności egipskich, to przynajmniej w tym pomroku, który podatny jest może do poufnej gawędy o szarej godzinie, nie odpowiada jednak wymaganiom wieczornej „zabawy koncertowej”, zwłaszcza tak tłumnego zebrania słuchaczów. Ku wielkiemu strapieniu komitetu „Lutni”, elektryczność odmówiła swego współudziału, zmuszając do posiłkowania się wyłącznie światłem gazowem. Można sobie wyobrazić, jaka to temperatura prawdziwie egzotyczna zapanowała w salach redutowych, wobec braku wszelkiej wentylacji. Doprawdy, godną podziwu jest wytrzymałość zwolenników „Lutni”, fakt zaś ten świadczyć może o istotnej sympatji, jaką artystyczna drużyna ta cieszy się w szerokich kołach naszego miasta.

Owóż, nie zwracając zbytniej uwagi na panujący półcień, śpiewacy „Lutni” na tle prześlicznej „Ciszy morskiej” Rubinsteina przedstawili się w roli „Poławiaczy pereł” Bizeta. Rzecz naturalna, że, mając przed sobą tak liczne audytorjum, nie trudno byłoby wyłowić niejedną perłę lub perełkę pierwszorzędnej piękności, lecz batuta dyrektorska zmusza do karności śpiewaczej, więc nietylko o perełkach wam myśleć, o śpiewacza braci!

Zabrano się tedy nanowo do pieśni i zaczęto z literatury chórowej wyławiać perły, perełki, perlęta! I wyłowiono wielce mówiące imię Friedberga („Dzieweczko zejdź”), Dregerta („Ho--ho! dziewczyno”), Hattona („Sen nocy letniej”), Soederberga („Ptaszyna”), Sodermana („Wesele”) itd.

„Piosenka neapolitańska” J. Galla, „Polonez” P. Maszyńskiego oraz cały szereg powtórzeń dopełniał popisów zbiorowych.

Solistkami wieczoru były: panna Szlezygierówna (wiązanka pieśni Moniuszki, Maszyńskiego, Galla i Zarzyckiego) i p. Wąsowska (trzy części suity fortepianowej M. Moszkowskiego, „Valse caprice” Rubinsteina, pieśń „Du bist die Ruh'” Schuberta. Liszta i preludjum Chopina).

Wykonawcy w ogóle cieszyli się uznaniem nader gorącem, wobec braku oświetlenia elektrycznego spotęgowanem wczoraj niepomiernie.

St. Ciechomski.

Słówko o herbacie.

Z nastaniem herbatek postnych słówko o herbacie.

Przed 30-tu laty jeszcze herbata, zwłaszcza w Europie środkowej, wysokiemi opłacała się cenami, później, gdy krzew herbaciany odnaleziono w stanie dzikim w Assamie i zajęto się kulturą rośliny tej w angielskich Indjach wschodnich, kulturą, która dziś już wydaje około 40 miljonów kilo herbaty, położenie odmieniło się znacznie. Dziś herbata do najpopularniejszych i najtańszych należy napojów.

Próby zaaklimatyzowania krzewu herbacianego w Ameryce południowej i Afryce do tej pory nie dały zadowalniających rezultatów, za to na Ceylonie powiodło się lepiej i tu plantacje herbaty zastąpią być może w zupełności niszczone od pewnego czasu chorobą drzewa kawowe.

Co do konsumcji herbaty w krajach uprawy jej, statystyka żadnych nie posiada szczegółów; w każdym jednak razie śmiało twierdzić można, iż najwięcej używa jej chińczyk. Wywóz z produkujących ją okolic wynosi rocznie około 190 miljonów kilo, wartość około 284 miljonów marek. Jak widzimy, suma poważna, której większa część do tej pory jeszcze przechodzi na własność Chin.

Po chińczyku najwięcej konsumuje herbaty na wschodzie australczyk. Na głowę przypada tu $3\frac{1}{2}$ kilo herbaty rocznie. Bezpośrednio z kolei następuje Anglja z konsumcją roczną na głowę 2·16 kilo. Herbata wybitną tu bardzo odgrywa rolę, zwłaszcza od czasu szybkiego rozwijania się na wyspie stowarzyszeń wstrzemięźliwości, których członkowie, t. zw. *Teatotallers*, liczą się na miljony, a przybywa ich ustawicznie, choćby już z tego względu, iż pewne zajęcia i fachy im tylko bywają dostępne. Na niektórych kolejach jedynie *teatotallers'om* powierzane są stanowiska maszynistów.

W Rosji, która, zdawałoby się, uprzywilejowanym jest krajem herbaty, roczna konsumcja na głowę zaledwie $^{1}/_{5}$ kilo wynosi. Dowód to, iż nie dotarła jeszcze do niższych warstw narodu.

Baszkirowie i kirgizy używają osobnego rodzaju herbaty w cegiełkach. Są to odpadki i liście gorszego gatunku ugniatane i w kształcie cegiełek prasowane. Plemiona mongolskie dodają do niej tłuszczu i soli. Cegiełki herbaciane zastępują tu często monetę zdawkową; przekonał się o tem właściciel cyrku, Vacano, który zawędrowawszy w odległe strony te wraz z trupą swoją, tak dobre robił interesy, że góry całe zebrał cegiełek herbaty.

W Niemczech wielka panuje do tej pory wstrzemięźliwość herbaciana, przypada tu na głowę zaledwie $^{1}/_{30}$ kilo.

Krzew herbaciany jest właściwie drzewem dorastającem 30-tu stóp wysokości. W plantacjach jednak przez strzyżenie nie wypuszcza się rośliny po nad 4 stopy i nadaje się jej kształt krzewu. Wydaje tym sposobem więcej znacznie liści i łatwiejszy jest zbiór ich.

Do wyrobu herbaty służą tylko liście z wierzchołka gałązek, nie rozwinięte jeszcze zupełnie. Zbiór rozpoczyna się w marcu, gdy nowe pędy po siedem podlistków posiadają, i trwa do października. Przez obcinanie wierzchołka pędów pobudza się sztucznie rozwijanie najbliżej położonych oczek, a operację tę powtarza się od 6-iu do 7-iu razy w porze zbioru. Po zebraniu liści i zwiędnięciu ich, zwija się je przy pomocy maszyn i poddaje następnie rodzajowi fermentacji. Wedle stopnia tej ostatniej otrzymujemy herbatę czarną lub zieloną. Bajką jest, jakoby użycie naczyń miedzianych nadawało herbacie kolor zielony. Liście wysusza się wyłącznie na ogrzanych płytach żelaznych. Kwiatem herbacianym zowią najdrobniejsze i najmłodsze listki; sortuje się je na sitach.

Działającą w herbacie substancją jest teina, własnościami zbliżona do kofeiny. Herbata zatem należy do środków pobudzających i właściwym jest napojem dla pracujących umysłowo. Używana nadmiernie, zwłaszcza przez ludzi nieprzyzwyczajonych do niej, sprowadza zawroty głowy i bezsenność.

(—)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę Towarzystwa spożywczego urzędników instytucyj państwowych i publicznych w m. Noworadomsku, w gub. piotrkowskiej.

— *Russk. żiźń* donosi, iż departament rolnictwa zażądał od władz lokalnych informacyj o wykładzie rzemiosł w szkołach ludowych.

— Ogłoszona została, jak donosi *Russk. żiźń*, ustawa, dotycząca zakresu kompetencji, praw i obowiąz-

---

ratunku; nawet do osławionej Wunderfrau jeździł, to znów opiece księcia-lekarza, gdzieś pod Monachjum, żonę powierzał! wszystko napróżno—śmierć zrobiła swoje, i pani Koziebrodzka umarła po trzech latach pasowania się z nią, osierocając męża i dwie córki, a okrywając serce naszego komedjopisarza prawdziwie dozgonną żałobą, bo miłość dla niej zachował aż do ostatniej chwili równie wielką, szczerą i prawdziwą dla zmarłej jak dla żyjącej.

Zdaje mi się, iż od chwili małżeństwa aż do śmierci żony Koziebrodzki napisał jedną tylko komedję p. t. „Stryj przyjechał”, która też w Warszawie i na wszystkich teatrach amatorskich największą sobie z utworów Koziebrodzkiego zdobyła popularność. Odtąd Koziebrodzki milknie dla literatury przez lat kilka, ale za to mówi szeroko słowem i czynem, zasługując się swoim stronom rodzinnym. Zostaje posłem na sejm, posłem do rady państwa, zastępuje członków wydziału krajowego, komisjom parlamentarnym przewodzi, a przysługuje się instytucjom krajowym zebraniem ustawodawstwa we wszystkich uchwałach sejmowych. Współcześnie, wzorowo gospodarując w Chłopicach, zakłada kółka rolnicze, sklepy spożywcze i różne spółki handlowe i przemysłowe, dobrobyt włościan i mieszczan okolicznych mające na celu.

Dwadzieścia dwa urzędy i przeróżne godności z wyborów spełniał Koziebrodzki współcześnie jeszcze parę lat temu, a proszę wierzyć, że nie były to synekury, owe przysłowiowe prezesostwa galicyjskie, ale praca poważna, mozolna, zajęcie każdej godziny dnia, a nieraz i doby całej, niesiona na usługi instytucjom, którym Koziebrodzki przewodniczył, albo udział w ich zarządzie przyjmował.

Ot jeden przykład z wielu. Parę lat temu wybrano Koziebrodzkiego na prezesa Towarzystwa tatrzańskiego. Wszyscy, którzy corocznie bywają w Zakopanem, wiedzą dobrze, co się zrobiło od tego czasu ze stacją klimatyczną, która przy fatalnej administracji i niezaradności galicyjskiej tonęła, jak prawdziwie zapoznany klejnot... w błocie. Energja i starania jednego człowieka wystarczyły na to, aby szosa doskonale ubita przecięła odrazu całą miejscowość w kilku kierunkach na znacznej przestrzeni. Połączono Zakopane z Hamrami i z Jaszczurówką również szosą, po której się jedzie, jak po stole. Porządkowano drogi, budowano schroniska, wypracowano nową ustawę dla Zakopanego, powstała spółka spożywcza i cały szereg reform za inicjatywą i pod wpływem nowego prezesa, który miał energję, wytrwałość i dobrą wolę i z uporem męża zaufania, spełniającego swój obowiązek, istnych cudów dokazywał tam, gdzie inni ręce opuszczali zniechęceni, albo nosili tytuły honorowe wybrańców, jak pawi ogon tylko na podziw gawiedzi.

Zasługi obywatelskie Koziebrodzkiego rosły, ale sztuka dramatyczna, kochanka młodości, pozostała mu już tylko właśnie, jak owe kochanki lat młodzieńczych, ładnem wspomnieniem, słonecznym obrazem przeszłości, do którego się powraca w chwilach wolnych myślą, ale tylko w chwilach wolnych od poważniejszych zajęć. Literatura zeszła u Koziebrodzkiego na drugi plan, a może i na trzeci, i przez ten czas napisał on tylko trzy drobiazgi, z których największem powodzeniem cieszyła się komedja „Reprezentant domu Müller i Sp.”, a „Zazdrosni”, dwa lata temu w Zakopanem wykończona, stoi o wiele niżej nawet od najpierwszych prac Koziebrodzkiego.

A jednak teraz dopiero Koziebrodzki miał zamiar oddać się zupełnie pracy literackiej i marzył tylko o tem, jakby się usunąć od służby publicznej, a osiąść spokojnie na wsi w Chłopicach, czy nawet w zacisznym zakopańskim dworku, i tam dopiero tworzyć jaknajwięcej dla sceny, przedstawiać ludzi z tą miłością, jaką miał dla nich w sercu, przeprowadzać poglądy i zasady, jakiemi go niczem niezachwiany optymizm natchnął nawet do wykolejonych i upadłych. Czy byłby te swoje marzenia w czyn wprowadził? Nie śmiem zapewniać, bom zbyt często widział, jak chory i wycieńczony biegł jednak dziesiątki mil na telegraficzne żądanie tam, gdzie go wzywano w imię obowiązku w sprawie publicznej. Ale faktem jest, że jednak wypraszał się od mniej ważnych zajęć, odkradając czas sam sobie w nocach niespanych, czy w zajęciach, w których tylko o jego dobrobyt materjalny chodziło, skupił się, o siłach własnych uświadomił i zaczął pisać dwa dramaty: „Jerzego Korynieckiego” i „Nauczycielkę”, które dopiero dają właściwą miarę równie talentu pisarza, jak i jego pojęć społeczno-etycznych i szlachetnych tendencyj.

Gdyby był pożył jeszcze lat kilka, a mógł tworzyć w tych warunkach ciszy i spokoju, jakich tak pożądał, po dwóch ostatnich dramatach wątpić trudno, że wzbogaciłby nasz teatr utworami pierwszorzędnej wartości. Zasobny w taki materjał życiowy własnego doświadczenia i obserwacji, do których tak obfite miał pole, obracając się w najrozmaitszych sferach towarzyskich: wśród dostojników państwowych, arystokracji, finansistów, mieszczaństwa i ludu, z którym najchętniej przestawał, miał Koziebrodzki setki tematów gotowych, miał typy i charaktery, w niewyczerpanym zapasie własnych wspomnień zebrane. Jakże ciekawym byłby każdy nowy utwór tego krańcowego idealisty w przeciwstawieniu do nowych prądów pesymizmu i zniechęcenia, opanowujących wszechwładnie literaturę współczesną zgrzytem rozpaczy, szarpiących rozstrojone nerwy dzieci „końca wieku” nawet ze sceny.

W każdym razie pozostała „Nauczycielka”, a ta równie talent autora, jak przekonania jego charakteryzuje bardzo wiernie. W tym dramacie Koziebrodzki wypowiedział się cały z pojęciami i przekonaniami swojemi. Nikt w nim hrabiego, arystokraty nie dopatrzy, bo też nie było piękniejszego typu człowieka zasad demokratycznych, ale w prawdziwem, szlachetnem słowa pojęciu, jak ten karmazyn o krwi błękitnej.

Jedynym, prawdziwie czarnym charakterem w „Nauczycielce” jest książę Porycz, pan z panów, które-

ków urzędników lokalnych zarządów górniczych w różnych miejscowościach państwa.

= W styczniu r. p., jak donosi *Now. wr.*, w Petersburgu odbędzie się wystawa międzynarodowa maszyn i narzędzi do oczyszczania, sortowania i suszenia nasion. Wystawa składać się będzie z dziesięciu działów, a mianowicie: 1) maszyny i narzędzia do czyszczenia i sortowania zboża; 2) maszyny i narzędzia do ostatecznego oczyszczenia ziarna na sprzedaż i usunięcia takich domieszek, które za pomocą innych maszyn usunąć się nie dają; 3) maszyny, specjalnie przeznaczone do czyszczenia i sortowania nasion; 4) maszyny do oddzielania bawełny od nasion; 5) maszyny do czyszczenia i sortowania ziarna, przeznaczone do zupełnego obsługiwania elewatorów; 6) maszyny i narzędzia do oznaczania: a) absolutnej i objętościowej wagi nasion; b) domieszki innych ziarn; c) oznaczenia własności technicznych ziarna, jako to: mączystości, wilgoci i t. d.; d) zdolności wschodzenia i użyteczności do celów gospodarczych; e) kolekcje narzędzi do zupełnego obsłużenia stacyj doświadczalnych; 7) wagi samo działające, miary automatyczne, narzędzia kontrolujące przy elewatorach i t. d.; 8) maszyny do suszenia ziarna; 9) tkaniny metaliczne druciane, sita i t. d. części składowe maszyn sortujących i suszalni; 10) modele, plany, rysunki maszyn i narzędzi, o których była mowa powyżej. Wszystkie maszyny i narzędzia mogą być wypróbowane. Próby konkursowe robione będą w działach: 1, 2, 3, 6 i 7. Za najlepsze okazy przyznawane będą nagrody: wzmianki zaszczytne, medale złote, srebrne i bronzowe, listy pochwalne, oraz nagrody pieniężne.

= *Warsz. Gub. Wied.* donoszą o następujących zmianach służbowych: nadzorca szpitala Dzieciątka Jezus, r. k. Michał Kulwiec, z powodu choroby otrzymuje dymisję; starszy mechanik zarządu okręgowego poczt i telegrafów, r. d. Juljan Koch, zostaje uwolniony od obowiązków na własne żądanie z przyczyny choroby; dotychczasowy właściciel apteki, prowizor Stanisław Kodymowski, został mianowany p. o. naczelnika poczty w osadzie Lubraniec.

= Wczorajsza *Gazeta polska* polemizuje z *Kurjerem warszawskim* z powodu naszej notatki w numerze wtorkowym o likwidacji kasy na kolei terespolskiej. Ponieważ cała polemika dotyczy interpretacji użytych przez nas wyrażeń, których tłumaczenia w sensie przez *Gazetę* słusznie krytykowanym trudno nam nawet było się domyślać—przeto dla wyjaśnienia kwestji powtarzamy odpowiedni ustęp z wczorajszego artykułu *Gazety polskiej*. Przytaczając mowę sz. prezesa p. L. Kronenberga, *Gazeta* pisze: „Z przemówienia tego można mieć otuchę, że uwzględniona będzie powzięta przez akcjonarjuszów inicjatywa w sprawie likwidacji, tak żywo obchodzącej tyle rodzin, że ofiara, do której poniesienia sami okazali gotowość, pożądane zakończenie sprawy tej sprowadzi. Ponieważ *Kurjer warszawski* w porannem swem wydaniu, nr. 45-ym, błędnie poinformował czytelników swych, zapewne tylko wskutek niedokładnego zrozumienia sprawy, przetouważaliśmy za obowiązek dać obecne wyjaśnienie, głównie zaś co do tego: 1) że emeryci stosownie do ustawy cały fundusz kasy zjednoczenia do rozdziału *pro rata parte* pomiędzy siebie otrzymać mają; 2) że ofiara, przez akcjonarjuszów uczyniona, przeznaczona jest na zwrot składek z procentem tym uczestnikom, którym, czy to dla braku wysługi lat, czy to z powodu niewyjścia ze służby do chwili skupu, prawa emerytalne przyznane nie zostały, a którym ustawa—z powodu przejścia funduszu całego na rzecz emerytów—żadnych zgoła praw nie zapewnia."

= *Warsz. Dniewn.* pisze, że zgodnie z poleceniem J. E. Jenerał-Gubernatora warszawskiego, z sumy 250,000 rs., mającej wpłynąć w roku bieżącym na utrzymanie zakładów dobroczynnych rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, na mieszkańców Warszawy, według repartycji, dokonanej przez ministerjum spraw wewnętrznych, przypada rs. 26,955 kop. 90. Dla wyegzekwowania tej sumy, została ona rozdzielona stosunkowo do wnoszonej przez właścicieli domów opłaty szacunkowej, a mianowicie w stosunku 28% tej opłaty, obliczonej na rok bieżący na rs. 961,600 kop. 35. Według tej normy zostały opracowane i przekazane kasie miejskiej rejestry biercze do poboru w r. b. opłaty szpitalnej.

= Dowiadujemy się, iż jutro nie będzie wymiany wagonów i towarów z kolei tutejszych na warszawsko-petersburską w Łukowie, pomiędzy nadwiślańską a terespolską, i w Kowlu, pomiędzy nadwiślańską a południowo-zachodniemi. Wyjątek stanowi towar żywy i towary ekspedjowane za frachtami pośpiesznemi. Wymiana wagonów na kolei obwodowej, pomiędzy kolejami nadwiślańską a wiedeńską, oraz przeładunek towarów na stacji Warszawa towarowa na Czystem uskuteczniana będzie, jak zwykle, bez przerwy.

= Z decyzji ministerjum dóbr państwa będą oddane w sześcioletnią dzierżawę place rządowe, znajdujące się przy ulicy Bugaj i oznaczone nrami: 2598, 2599, 2600, 2601, 2602 i 2603. Jednocześnie, jak donoszą *Warsz. Gub. Wied.*, postanowiono znieść zupełnie drewniane budowle pod nr. 350 i 353, stanowiące część koszar jerozolimskich.

= Sędzia pokoju 7-go rewiru wzywa sukcesorów do wakującego spadku po Apolonji z Mosakowskich Sołtykowej, zmarłej w d. 14-ym lutego 1884-go r.

= Ulica Ordynacka na przestrzeni od domu pod nr. 8-ym do cyrku, z powodu naprawy rur wodociągowych, została dla przejazdu zamknięta.

= Naczelnik wydziału technicznego kolei warszawsko-terespolskiej, inżenier Potemkin, powrócił z Petersburga i objął obowiązki służbowe.

= Prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy, rz. r. st. Kraszennikow, wyjechał do Petersburga.

= Z teatru.

* Sezon tegoroczny w naszej operze zaliczyć należy do najświetniejszych.

I wczoraj, pomimo kilkakrotnego już powtórzenia „Mignon", zapełniła teatr Wielki po brzegi.

Wyjątkowo licznie zgromadzona publiczność gorąco i sympatycznie witała goszczącą w Warszawie śpiewaczkę p. Hellerównę, darząc ją co chwila za prawdziwie piękne skarby wokalne przeciągłemi oklaskami.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Lohengrin" (występ panny Cruz i p. Nouvelli), w Rozmaitościach „Safo", a w Małym „Wesoła dwójka" z panną Kawecką.

* Jutro odśpiewana będzie w teatrze Wielkim „Halka" Moniuszki.

W partji tytułowej wystąpi w charakterze debiutantki pani Wanda Krajewska.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję Stanisława Graybnera „Fredzio".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Małym złożą się krotochwile: „Wujaszek Alfonsa" i „Podróż na Wschód".

* Poranek na rzecz p. Kozieradzkiego odłożono do d. 5-go marca; w d. 26-ym lutego zaś odbędzie się, jak to uprzednio projektowano, przedstawienie poranne na dochód p. Mellera.

* W przyszłym tygodniu grane będą następujące sztuki w teatrze Rozmaitości: w poniedziałek „Flirt", we wtorek „Nauczycielka", we środę „Pan Damazy", we czwartek „Fredzio", w piątek „Safo", w sobotę „Flirt", w niedzielę „Wśród lasu" i „Wejście w świat".

* Ciesząca się coraz większem powodzeniem „Wesoła dwójka" Millöckera grana będzie w przyszłym tygodniu w poniedziałek, środę, piątek i sobotę.

Pozostałe dni w repertuarze przyszłotygodniowym teatru Małego wypełnią dwie arcyzabawne krotochwile: „Wujaszek Alfonsa" i „Podróż na Wschód".

* Tenor *di forza*, p. Russitano, jeden z pierwszych śpiewaków włoskich, przybędzie w tych dniach do Warszawy i we czwartek przyszły da się słyszeć pierwszy raz na naszej scenie, jako Raul w „Hugonotach".

* Panna Lantes ukończyła już występy w naszej operze i dziś wieczorem odjeżdża do Medjolanu, ponieważ kontrakt z nią nie będzie odnowiony.

* W Kielcach zapowiedziany został koncert pani Leszczyńskiej, artystki teatrów warszawskich, p. Dąbrowskiej (skrzypce) i p. Wierzbickiego, b. basisty opery tutejszej, tudzież pianisty p. Makowskiego.

* Ponieważ w ostatnich czasach otrzymaliśmy wiele zapytań o obecne miejsce pobytu Mascagniego, pośpieszamy donieść, że twórca „Rycerskości wieśniaczej" przybył już do Berlina, aby kierować próbami opery „Bracia Rantzau".

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1073, Rozmaitości 492, Małym 405; na koncercie „Lutni" w salach redutowych 1,310.

= Ze sztuki.

* Dowiadujemy się, iż komitet Towarzystwa sztuk pięknych do albumu, mającego stanowić premjum dla członków za r. b., ostatecznie postanowił zakwalifikować reprodukcje z następujących obrazów: Jana Matejki „Portret autora"; Alfreda Wierusz-Kowalskiego „Na gromniczną"; Juljana Fałata „Polowanie na jelenia"; Józefa Chełmońskiego „Bąk" i Józefa Ryszkiewicza „Ulica Zjazd w Warszawie".

Okładkę albumu zdobić będzie konkursowy rysunek Siestrzeńcewicza.

* Komitet Towarzystwa czyni starania, celem sprowadzenia do Warszawy głośnego obrazu Borchardta, pod tytułem „Dysputa w kwestji teologicznej".

Płótno to obecnie znajduje się na wystawie w Dreznie.

* Ogólne zebranie członków Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie się w pierwszej połowie marca.

Sprawozdanie jest już gotowe i niebawem wyjdzie z pod prasy.

* W salonach zachęty ostatnio wystawili: Jan Rosen „Atak znienacka"; Kazimierz Wasilkowski, studjum „Główka kobiety" i Madejska „Strażnik meczetu".

* W salonie Al. Krywulta między innemi świeżo przybyły: Alfreda Wierusz Kowalskiego „Na wakacjach"; Miłosza Kotarbińskiego „Poranek"; Bronisławy Łukomskiej „Kwiaty i owoce"; Franciszka Kostrzewskiego „Na imieniny" i „Na łowach"; Pawła Rosena „Na ślizgawce" i Tytusa Maleszewskiego pastel „Profil" i „W negliżu".

= Zakończenie pogadanek.

W dniu wczorajszym p. Edmund Jankowski zakończył cykl pogadanek ogrodniczych, systematycznie dla członków Towarzystwa ogrodniczego w ciągu trzech miesięcy prowadzonych.

Mówca objaśniał praktyczny sposób zabezpieczania pączków owocowych od przymrozków wiosennych, trwających zazwyczaj w kwietniu i w maju przed wschodem słońca.

W tym celu należy ustawić na odległość stu łokci od ogrodu lampki, napełnione odpadkami od nafty,

go nie waha się Koziebrodzki napiętnować całą siłą pogardy i oburzenia za czyn w przekonaniu autora haniebny, który jednak w tej sferze towarzyskiej z największem pobłażaniem jest traktowany!

Figurą komiczną jest tylko Konstanty Arkowski, który znowu ufa tylko w herby i parentele, a wartość człowieka pieczęcią heroldji odznacza. Zrobić takiego Arkowskiego idjotą, wyśmiewać go ustami nawet jego własnej siostry, toć już chyba dosyć odwagi ze strony pisarza dramatycznego! dowód silnych przekonań i wiary w wartość osobistą człowieka, szczególniej gdy autorem sztuki jest hrabia, do którego towarzystwa wszyscy Arkowscy i Porycze najchętniejby się garnęli!

Tylko że znowu nie trzeba przedstawiać Koziebrodzkiego, jako radykała, demagogicznego fanatyka, który z zasady na całą arystokrację rzuca kamieniem potępienia, a tylko w mieszczaństwie czy wśród ludu widzi wcielenie cnót wszelakich. Tak nie jest. Autor nie uprzedza się wcale, a dając przepiękny typ hrabiny Lignickiej, szlachetnej matrony, pojmującej również surowo obowiązek, jak i niepokalaną cześć nazwiska, odpiera tem samem zarzut przesądów i uprzedzeń, jakieby miał żywić dla arystokracji. Nie mówi on ze sceny: „oto ten człowiek jest zły dlatego, że jest hrabią czy księciem", ale jest takim, *pomimo*, że ma tytuł czy stanowisko, które tem większy obowiązek uczciwości i przykładnej etyki na niego wkłada.

Zresztą nie będę się dłużej nad „Nauczycielką" rozwodził; pisałem o tym dramacie tak niedawno, rozbierałem go tak szczegółowo! dziś chyba wobec świeżej mogiły ta jedna myśl mnie pociesza, że wyrok konkursowy, krytyka i publiczność ozłociły ostatnie chwile Koziebrodzkiego rozkosznym promieniem odgłosów tryumfu z Warszawy, radując nim to poczciwe, szlachetne serce konającego pisarza! Umierał kołysany do trumny echem oklasków, sławy i uznania. Konkurs dramatyczny dał mu jedną piękną chwilę w życiu, niestety ostatnią...

W połowie sierpnia 1891-go r., zebrało się w kasynie tatrzańskim w Zakopanem kilkadziesiąt osób u biesiadnego stołu, aby pożegnać Koziebrodzkiego, który już swoją ulubioną stację klimatyczną opuszczał. Jak zwykle na takich zebraniach, wznoszono liczne toasty na cześć odjeżdżającego, a mowy różniły się tylko zasadniczo od zwyczajnych panegirycznych popisów oratorskiej swady tem, że wszyscy mówili z przekonania, że każdy z zebranych zamiast przesady w ich słowach uważał, że jeszcze powiedzieli za mało. Tam wszyscy tak kochali Koziebrodzkiego, tak uznawano jego charakter i zasługi!

Wzruszony do łez nasz przyjaciel wstał nam dziękować, a nie okrywając się płaszczem fałszywej skromności, choć Bóg widział, że zarozumiałym nigdy nie był i jako żywo nie przeceniał zasług swoich i pracy, dziękował nam, prosząc o wypicie toastu na cześć pamięci jego matki. „Kocham ludzi, mam wiarę w dobro i piękno, bo miałem dobrą matkę, którą też bardzo kochałem. Pod jej wpływem kształciłem się, przez nią i dla niej zostałem tem, czem jestem. Wypijmy na cześć jej pamięci."

Nie chcę fałszować tekstu słów Koziebrodzkiego, a że dokładnie dalszego ciągu nie pamiętam, więc już kończę ten bezładny dla niego nekrolog na tem wspomnieniu o jego matce, której na imię było Matylda. Wychowała dzielnego syna, w którego piersi Bóg rozpalił święty płomień talentu.

Kazimierz Zalewski.

wydającemi gęsty dym, i zapalić je na godzinę przed wschodem słońca, naturalnie wówczas, jeżeli spodziewamy się przymrozku.

Środek ten, powszechnie używany na zachodzie Europy, w zupełności zabezpiecza sady i winnice, u nas zaś dotychczas nie praktykuje się.

Następnie p. Jankowski objaśniał sposoby odmładzania drzew, co się przez przerzedzenie gałęzi osiąga, przyczem korzenie drzewa należy obficie zasilać nawozem.

Na zakończenie mówca, żegnając słuchaczów do przyszłego sezonu, wyraził życzenie, aby jego pogadanki wydały praktyczną korzyść.

= Ubezpieczenia chicagoskie.

Dowiadujemy się, iż na czas trwania wystawy w Chicago sformował się związek 59-iu najpoważniejszych towarzystw ubezpieczeń w Europie p. n. „Związek ubezpieczeń Chicago".

Majątek związkowych wynosi około 450 milj. marek.

Za ubezpieczenie, przyjęte przez którekolwiek towarzystwo, odpowiada ogół związku.

Opłata za ubezpieczenie wynosi od każdego 1,000 rs. sumy asekurowanej na czas trzech miesięcy rs. 4, na czas 4 mies. 4 rs. 70 kop., na 6 mies. 6 rs. itd.

Wogóle wprowadzono dość liczne kombinacje, pozostawiające ubezpieczonym swobodę wyboru.

Do związku tego należy także jedno z operujących w kraju towarzystw ubezpieczeń.

= Wynalazek.

Jeden z inżenierów warszawskich, obeznany z własnościami metalów, wynalazł płyn, którego jedna kropla, wprowadzona do wnętrza lufy po wystrzale, zabezpiecza ją od nagrzania i umożliwia wyrzucanie strzałów bez przerwy.

Płyn, zamknięty w gałeczkach metalowych, umieszcza się w patronach nabojowych i jednocześnie z eksplozją naboju ciecz owa zwilża lufy i chroni ją od rozgrzania.

Obecnie dokonywają się próby z owym wynalazkiem, który, jeżeli nawet w zastosowaniu do karabinów okazałby się niepraktycznym, może być użyty jako ochraniacz od nagrzania się wagonów kolejowych i maszyn.

= Pierwszy.

Sezon rautów się rozpoczął, a zainauguruje go pierwszy raut publiczny na cel dobroczynny, jaki urządza Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Zabawy te oddawna cieszą się stałem a zasłużonem powodzeniem, które zawdzięczają staranności pań opiekunek, umiejących zawsze urozmaicić je nowym i ciekawym programem.

Tegoroczny raut nie ustąpi też pod tym względem swoim poprzednikom.

Odbędzie się on zaś w d. 9-ym marca, jak zwykle w salach ratuszowych.

Podług wszelkiego prawdopodobieństwa post nie będzie ustępował karnawałowi co do ożywienia.

Pierwszy wielki raut odbędzie się jutro, t. j. w niedzielę, u pani S. K., poczem zapowiedziany jest wieczór u pp. S. z obrazami żywemi na d. 25-ty b. m.

Prócz tego zapowiadają wielki raut u hr. W. W. w połowie postu, łącznie z teatrem amatorskim.

= Żegluga.

Na Wiśle, po za tamą kamienną wprost Solca, utworzyły się rozległe wylewy, dochodzące pod Saską Kępę.

Od wczoraj komunikacja z Kępą w tem miejscu odbywała się częścią łodziami, częścią zaś po lodzie.

= W wagonie.

Dziś rano konduktor pociągu osobowego, idącego z Kutna do Warszawy, wszedłszy na stacji Pruszków do wagonu I-ej klasy, zastał tam pasażera w stanie agonji, o czem niezwłocznie uwiadomił służbę kolejową i lekarza.

Zanim ten ostatni przybył, nieznajomy, nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.

Przy zmarłym znaleziono kilka biletów wizytowych z nazwiskiem Mikołaj Fac, oraz 508 rs. gotówką.

Zwłoki zabezpieczono w wagonie na stacji Pruszków.

Wiadomo tylko, że pasażer przyjechał do Kutna od strony Płocka kurjerką, nie będąc nikomu znanym.

= Wybuch gazu.

Dziś, około godziny 7-ej rano, mieszkańcy ulicy Elektoralnej i przyległych, jak: Orla, Solna, Biała, a nawet Chłodnej i placu Bankowego zostali zaalarmowani strasznym hukiem.

Wiele osób wybiegło na ulicę, sądząc, że to trzęsienie ziemi, zwłaszcza, że w niektórych mieszkaniach przy ul. Elektoralnej powypadały szyby z okien.

Dopiero po chwili przekonano się, że wybuch nastąpił pod nr. 16-ym przy ul. Elektoralnej, w fabryce Frageta, a to wskutek pęknięcia przewodu gazowego w piwnicy.

Dyrektor fabryki, p. Wajchert, przyszedłszy do swojego gabinetu, położonego nad piwnicą, jak zwykle co rano zajął się zapalaniem gazu.

W tym celu odkręcił kran i przytknął zapałkę.

Natychmiast dał się słyszeć silny huk w piwnicy.

Szyby z brzękiem wypadły z okien, sklepienie zaś piwniczne i podłoga w gabinecie zapadły się w kilku miejscach.

P. Wajchert na moment tylko stracił przytomność.

Zorjentowawszy się, wybiegł z gabinetu, wołając o ratunek.

Ponieważ w piwnicy wskutek wybuchu zapaliły się kosze, służące do balonów szklanych i przenoszenia różnych materjałów, przeto wezwano straż ogniową.

Trzy oddziały: mirowski, nalewkowski i ratuszowy nadbiegły na miejsce i pożar w zarodku stłumiono.

W wyrobach i materjałach fabrycznych strat niema.

Z ludzi jeden tylko stróż nocny, Bzowski, poniósł szwank, a mianowicie ma pokaleczoną twarz szkłem z rozbitych szyb.

W fabryce wszystkie szyby z okien wypadły.

Podobnież w 14-tu przyległych domach.

Pęknięcie rury gazowej i napełnienie się w ciągu nocy piwnicy gazem stanowiły przyczynę strasznego wybuchu, który na szczęście w skutkach oprócz paniki nie wywołał groźnej katastofy.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Krochmalnej pod № 28-ym Alterowi skradziono różną garderobę wartości 100 rs. — Ze sklepu Jankla F. przy ul. Długiej pod № 37-ym skradziono towarów na sumę 450 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Brzozowej pod № 10-ym Gustawowi C. skradziono garderobę wartości 250 rs. — Z opieczętowanego mieszkania po zmarłym Ludwiku Szmideckim skradziono różną garderobę i dwa zegarki: złoty i srebrny. — Zamieszkałemu przy ul. Senatorskiej pod № 28-ym Piotrowi Jaźwieckiemu skradziono rzeczy na sumę 185 rs. — Z mieszkania Konstantego C. przy ul. Solec pod № 77-ym skradziono rzeczy wartości 120 rs.—Surze Zylberklang, zamieszkałej przy ul. Nalewki pod № 23-im, skradziono towarów galanteryjnych na sumę 120 rs.

= Kradzież numizmatów.

Kradzież numizmatów u pana K. S., o której donosiliśmy w wydaniu porannem, dokonana została w dzień, między godz. 12-tą a 3-cią z południa.

Razem z numizmatami skradziono medal srebrny z napisem „terrore libera", czapkę karakułową i porte-cigare.

Wszystkie zamki otworzone były wytrychem, bez uszkodzenia.

= Złodzieje koni.

W okolicy Warszawy zwiększyły się w ostatnich czasach kradzieże koni.

Między innemi w Komornikach, Joskowi Perelmanowi skradziono parę koni w nader zuchwały sposób, gdyż złodzieje wyłamali drewnianą ścianę stajni i przez ten otwór konie uprowadzili.

Dzięki energicznemu śledztwu, konie po dwóch dniach odnaleziono.

Przy tej sposobności zatrzymano dwóch głównych złodziejów koni, zamieszkałych w Drwalewie.

Są to: Chaskiel Malich i Tomasz Kalbarczyk.

Obu aresztowano.

= Przygniecenie.

Wczorajszego wieczora na szosie radomskiej przewrócił się wóz frachtowy.

Furman, Jan Kozik, wezwał do pomocy Michała Twornickiego i obaj usiłowali wóz dźwignąć.

Podczas tej czynności ciężki wehikuł osunął się i robotników przygniótł.

Kozik złamał prawą nogę, Twornicki zaś poniósł dotkliwe obrażenie prawego boku.

= Udławienie.

W dniu wczorajszym 7-letnia Wanda Krysiakówna, córka szewca w Powązkach, przy spożywaniu ryby, udławiła się ością.

Zanim się zjawił z pomocą felczer, dziewczynka straciła przytomność.

Ość została wyjęta, lecz Krysiakówna w parę godzin później zmarła.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym powracający z Warszawy kolonista, Franciszek Goleński, znajdując się w nietrzeźwym stanie, najechał na bryczkę, w której znajdowała się żona dzierżawcy z Mokotowa, pani Leszczyńska.

Uderzona dyszlem w plecy, pani L. spadła z bryczki tak fatalnie, iż złamała rękę.

G. pociągnięto do odpowiedzialności.

= Pożary i poparzenia.

Nocy dzisiejszej pod № 63-im przy ul. Złotej Marjanna Dębkówna rozlała benzynę przy nalewaniu do maszynki.

Następnie płomień zapałki spowodował pożar.

Dębkówna, gasząc ogień, uległa dotkliwemu poparzeniu obu rąk.

W wiatraku Kotkowskiego za rogatką wolską od rozlanej nafty zapaliły się worki.

Ogień niezwłocznie ugaszono, lecz robotnik, Jan Dymek, boleśnie się poparzył.

+ Wydział karny sądu okręgowego lubelskiego, począwszy od dnia 23-go do dnia 28-go, roztrząsać będzie w Hrubieszowie 21 spraw karnych.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 17-ym b. m. pisze:

„Dziś rozwiązana została jedna z tutejszych większych spółek ajenturowo-komisowych p. f. „Goldmüntz i sp."; jeden ze spólników, p. Teodor Kochler, zawarłszy umowę z inżenierem Michałem Rosickim, prowadzić będzie dawny interes pod firmą „Koehler i Rosicki".

Wczoraj rano skutkiem pożaru, wynikłego z niewiadomej przyczyny w jednej z sal przędzalni Tow. akcyjnego Heintzla i Kunitzera w Widzewie, spaliło się przędzy bawełnianej na sumę około rs. 4,000.

+ Echa warckie.

Z nad Warty piszą nam:

Szkoła gminna, przeniesiona kosztem p. H. Wawelberga, właściciela cukrowni „Cielce", ze wsi Witowa do osady „Cielce", o której pożarze w swoim czasie donosiliśmy, niezwłocznie odrestaurowana, obecnie już funkcjonuje.

Ile przeniesienie jej miało rację bytu, najwymowniej świadczy liczba uczących się dzieci, która dawniej nie przekraczała liczby 15, dziś zaś reprezentowana jest przez 45 uczących się płci obojga.

W tych dniach wpadł nam w ręce cyrkularz fabryki „Cielce", zawiadamiający plantatorów o urządzeniu na r. 1893-ci nowego składu buraków w Dobry.

Nowy skład niezawodnie przez rolników przyjęty będzie ochotnie, zwłaszcza, że po zwinięciu cukrowni „Olimpja" w Dzierzbinie, okoliczni ziemianie chwilowo stracili miejsce zbytu buraków.

Pan Ch., właściciel majątku B., zaskarżył rządzcę swego o 200-rublową pretensję.

Przegrawszy sprawę w sądzie gminnym, zaapelował do zjazdu, nim jednak odpowiednie papiery do Kalisza wysłano, postarał się o wydarcie z nich własnych podpisów na poczynionych przez siebie zeznaniach.

Podczas śledztwa, wytoczonego z tego powodu, przyznał się do winy i osadzony został w więzieniu kaliskiem.

+ Echa tomaszowskie.

Z Tomaszowa rawskiego piszą do nas:

„Karnawał przeszedł u nas nadzwyczaj ospale: oprócz dwóch wieczorków w miejscowej resursie, nie było żadnej zabawy.

Interesy przemysłowe idą wyjątkowo dobrze; niektóre fabryki idą dzień i noc; gdyby lat takich było z rzędu kilka, Tomaszów mógłby rozwinąć się cokolwiek.

Widoków jednak pewnych na stałe i dłuższe powodzenie niema żadnych.

Miasto nasze po kilku latach dobrych ma kilka złych i tak bez końca.

Ospałość miasta nie powinna przeszkadzać dobremu rozwijaniu się tego rodzaju instytucji, jak „stowarzyszenie spożywcze", które przy dwudziestotysiącznej ludności mogło i powinno było egzystować.

Tymczasem stowarzyszenie zostało zlikwidowane.

Wierzyciele, których najzupełniej niewłaściwie znalazło się na sumę około 8,000 rs., dostają zaledwie po 30%.

Wina leży na zarządzie, który, widząc zły stan interesów, nie przedstawił go odrazu ogólnemu zebraniu, w celu zaradzenia złemu i ustanowienia innej administracji, ale brnął w długi, a nadto zwracał wartość akcyj stowarzyszonym nawet towarami, i dopiero później, gdy nie było punktu wyjścia, zawiadomił wierzycieli o niewypłacalności."

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 20-go lutego, w mieszkaniu starszego, p. Schlagera, przy ulicy Wareckiej № 5-ty, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia rękawiczników.

— D. 20-go lutego, o godz. 5-ej po południu, w kancelarji urzędu przy ulicy Miodowej, zbiorą się na półroczną sesję krawcy.

— D. 20-go lutego, w mieszkaniu starszego, p. Krauze, przy ulicy Gęsiej, odbędzie się półroczna sesja majstrów garbarskich.

— D. 22-go lutego, w magistracie m. Łowicza, odbędzie się licytacja na oświetlanie 70-iu latarni ulicznych w Łowiczu od rs. 1600 rocznie; wadjum wymagane jest w sumie rs. 160.

NEKROLOGJA.

Ś. P.

ZENON RAPPAPORT

radca dworu, emeryt, literat,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 16-go lutego r. b., przeżywszy lat 62. Pozostali brat, siostry i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 18 b. m., t. j. w sobotę, o godz. 10 i pół zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła dnia 19-go lutego, tj. w niedzielę o godz. 2-ej po poł. na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—696

† Ś. p. Rafał Delert,

były obywatel miasta Rawy,

po krótkiej lecz i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 16 lutego 1893 r., przeżywszy lat 66. Pozostałe córki, syn, zięciowie, synowa i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 19-go lutego, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **12-ej** w poł. na cmentarz powązkowski. —678

Ś. † P.

Wincenty Warapuczyński

EMERYT,

przeżywszy lat 58, zmarł nagle w Lublinie dnia 5-go lutego 1893 roku. Zwłoki pochowane zostały w grobie familijnym w Kraśniku. Na nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra we wtorek, dnia 21-go lutego, o godzinie **10 i pół** zrana, zaprasza krewnych i znajomych w głębokim smutku pozostała córka. —673—

We wtorek, dnia 21-go lutego, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

† Ś. P.

Marji z Karśnickich Walewskiej,

na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—674

† W poniedziałek, dnia 20-go lutego r. b., jako w rocznicę imienin 672

ś. p. Leona Krysińskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

† W poniedziałek, to jest dnia 20-go lutego, o godzinie **11-ej** przed poł., odprawione zostanie w kościele pokarmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu nabożeństwo żałobne za

ś. p. Julję Samojłowicz,

na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —676

† Podziękowanie.

Szanownemu duchowieństwu, a mianowicie ks. Siewrukowi, oraz wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę najdroższej matce mej

ś. p. Kazimierze Czernickiej,

odprowadzając jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, składa serdeczne „Bóg zapłać," stroskana córka
—677— **Eugenja Czernicka.**

† Wszystkim krewnym i znajomym, tak miejscowym, jako też przybyłym z dalszych stron, dla oddania ostatniej usługi w odprowadzeniu na cmentarz powązkowski zwłok męża i brata naszego, nieodżałowanej pamięci

Rafała Olszańskiego,

oraz przyjaciołom i kolegom, którzy uczcili pamięć zmarłego przez odprawienie nabożeństwa w dniu 11-ym b. m., w ciężkim smutku pozostałe, składamy nasze „Bóg zapłać".
—669— **Żona i siostra.**

† Wszystkim, którzy w dniu 15-ym b. m. tak licznie towarzyszyli odprowadzeniu i tym którzy na swych barkach drogie dla nas zwłoki

ś. p. Bronisława Romanowskiego

odnieśli do grobu, składamy szczere „Bóg zapłać."
—671— **Rodzina.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Nordd. allg. Ztg.* zapewnia, że odpowiedź na propozycję Rosji w sprawie traktatu handlowego dotąd nie została zredagowana.

Berlin 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Kanclerz Caprivi na wczorajszem posiedzeniu parlamentu raz jeszcze surowo potępił agitację rolników niemieckich przeciw traktatom handlowym.

POŻYCZKI BERLIŃSKIE.

Berlin 18-go lutego. (*Telegr. pr. Kur. W.*)— *Reichsanzeiger* zapewnia, że ani pruska, ani niemiecka pożyczka państwowa nie jest w tych czasach projektowana.

PRZEWÓZ WYCHODŹCÓW.

Kolonja 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Konferencja przedstawicieli północno-atlantyckich towarzystw żeglugi uchwaliła nie przewozić nadal wychodźców.

TABULA RASA.

Berlin 17-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Komisja wojskowa parlamentu odrzuciła wszystkie wnioski, z jej łona wyszłe, w sprawie dwuletniej służby czynnej. Wniosek Bennigsena upadł wszystkiemi głosami przeciw głosom 4-ym nacjonal-liberałów, wniosek Rickerta wszystkiemi przeciw 9-ciu głosom wolnomyślnych, partji ludowej i socjalistów, wniosek Bebela i Singera wszystkiemi przeciw 4-ym głosom socjalistów i partji ludowej. Wniosek rządowy odrzucony wszystkiemi głosami przeciw 5-ciu głosom konserwatystów. Przewódzca centrum Lieber oświadczył, że ma gotowy kontrprojekt, który wszakże wniesie dopiero przy drugiem czytaniu.

CŁO OD NAFTY.

Paryż 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W komisji taryfowej minister handlu Siegfried przedstawił nowy projekt oclenia nafty. Od nafty oczyszczonej pobierane będzie cło 16 fr., od surowej 13 fr.

BLEICHROEDER.

Berlin 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Słynny bankier Bleichroeder śmiertelnie zachorował.

EMIN BASZA.

Berlin 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Emin basza przybył do Udżidżi (nad jeziorem Tanganyika; *przyp. red.*)

WYCIECZKA NA HELGOLAND.

Wilhelmshaven 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Cesarz z księciem Henrykiem odpłynął wczoraj do Helgolandu.

„PANAMINO."

Londyn 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Senat poruszył znowu kwestję nominacji Tanlonga na senatora. Giolitti oświadczył, że już w r. 1889-ym chciał podnieść kwestję gospodarstwa „Banku rzymskiego", wszakże minister handlu, ówczesny jego przełożony, zapewnił go, że porządek w bankach przywrócony. Obecnie wszystko oddane sądom, a kwestja reformy banków emisyjnych przedstawiona parlamentowi. Minister nie boi się pogróżek przesilenia.

HOME RULE.

Londyn 18-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczoraj w izbie gmin przewódzca unjonistów liberalnych, Chamberlain, potępiał *home-rule*, jako zagrażający egzystencji państwa.

Londyn 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Lord Randolf Churchill potępił surowo bil Gladstone'a, nazywając go śmiesznym i niedorzecznym. Bil równa się zerwaniu unji. Koniecznem następstwem przyjęcia go byłyby rządy klerykalne w Irlandji. Parlament państwa byłby sparaliżowany intrygami narodowców irlandzkich, kraj byłby otwarty dla wszelkiej napaści z zewnątrz. Nigdy Anglja, nigdy Ulster nie przyjmą takiego prawa.

ZABÓR HAWAI.

Waszyngton 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Bil Harissona w sprawie aneksji wyspy Hawai utrzymuje tam rząd dzisiejszy, wszakże ustanawia komisarza Stanów z prawem *veta*. Rząd Stanów przyjmuje na siebie dług 3,250,000 dolarów, królowej zaś płacić będzie rocznie 200,000 dolarów.

RUCH NA KOLEJACH.

Sewastopol 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wskutek oczyszczenia plantu ze śniegu i przywrócenia prawidłowego ruchu pociągów na kolei donieckiej, kolej łozowsko-sewastopolska znów przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów i wymianę wagonów z kolejami sąsiedniemi.

Kozłów 18-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na całej prawie przestrzeni kolei rjazańsko-uralskiej spadły śniegi i trwa zamieć, skutkiem czego kolej ta nie przyjmuje odpowiedzialności za terminową dostawę towarów i wymianę wagonów.

Wiaźma 18-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wskutek zamieci śnieżnych, kolej syzrańsko-wiazemska uchyliła się od odpowiedzialności za terminową dostawę ładunków i prawidłową wymianę wagonów z kolejami sąsiedniemi.

Grudziądz 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym do parlamentu rzeszy zwycięży kandydata niemieckiego Kalkstein.

Moguncja 18-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj dwóch uliczników znieważyło na ulicy biskupa tutejszego Haffnera.

Paryż 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Ujęto listy Artona, pisane z Kolonji.

Berlin 18-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 216 25 (wczoraj 214.60)
Ruble na dostawę 216 25 (wczoraj 214.75)

GIEŁDA.

Warszawa 18-go lutego.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały dość niezgodnie: 214.75, 215.— i 215.25, co się równa kursom 46.57½, 46.50 i 46.45 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest słabsza z powodu pogłosek o mającem jakoby nastąpić wypuszczeniu nowej pożyczki wewnętrznej. Petersburg prywatnie cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 94.90 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło dziś obroty dość drogim kursem 46.77½ (równia 213.80 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 46.72½ (t. j. 214.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. na korzyść rubli, lecz należy ją raczej przypisać kosztom tranzakcyjnym; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę 7½ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 46.67½, 46.65 i 46.62½, w końcu marca r. b. po 46.70 i 46.67½ i w końcu b. m. po 46.72½ i 46.70.

Waluty obce w średnim, lecz bardzo żywym ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.77½, 46.75 i 46.72½, przy kursie podstawowym po 46.75. Londyn krótki bez obrotów. Za Paryż krótki osiągano po 37.95 i 37.92½. Wiedeń krótki bez ruchu.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.52, na Paryż 38.25 i na Wiedeń 79.35.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.20 i po 99, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 po 99.10. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem d 103.25 II-ej em. i po 105.25 III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% są cenione po 96.25 I-ej serji z r. 1887-go i po 95.45 trzy następne serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.60 I-ej serji i po 102.40 cztery następne serje, a umieszczono kilka tysięcy I-ej s. po 102.25, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 102.05, 102.10 i po 102.15. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.50 I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej ser. i po 102.10 V i VI-ej s., bez pokupu.

W żądaniu notowano 5% obligacje kanalizacyjne m. Warszawy po 101.60.

Listów 5% zastawnych wileńskich sprzedano kilkanaście tys. po 101.35, przy chęci otrzymania po 101.60.

W żądaniu notowano akcje Banku handlowego w Warszawie po 394, po 335 akcje warszawskiego Banku dyskontowego, akcje warsz. Tow. abezp. od ognia po 235, akcje Tow. fabryki cukru Józefów po 255, Czerska po 255, Hermanowa po 300, Łyszkowic po 295, w poszukiwaniu po 630 akcje fabryki cukru Konstancja, w żądaniu po 106 akcje Starachowickie.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.54.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych względnie mocne, lecz wyczekujące.

Nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.85, za Londyn krótki 9.52, za Paryż krótki 39.05 i za Wiedeń krótki 79.20 *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91⁸ do rs. 10.99³ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 374

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś wielkie przedstawienie składające się z nader doborowego programu.

Szczegóły w afiszach.

Początek o godz. 8 wieczorem. 226r

A- RALLET & Comp.

Mydła toaletowe, Woda Kolońska, Kwiatowa, Perfumy, Pudry itp. wyroby *fabryki Rallet* sprzedają się we wszystkich sklepach z perfumerją. 545

— Dr ***Leopold Lubliner*** wyjechał na dwa tygodnie za granicę. 670

Dr UHMA

asystent ś. p. dra Krówczyńskiego, ordynuje nadal we Lwowie przy ulicy Lindego l. 7. 613

— Dr ***Kazimierz Szmakfefer*** powrócił z zagranicy. Choroby weneryczne i skórne. Ulica Świętokrzyzka nr 5. Od 1—4 po poł. 611

— W dniu 20 lutego r. b., to jest w poniedziałek, o godz. 6 po poł. odbędzie się w kancelarji zgromadzenia krawieckiego przy ulicy Miodowej nr 21 półroczna sesja obrachunkowa, na którą urząd starszych pp. członków zgromadzenia zaprasza. 658

Majątek

włók 25, dobrze zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, budynkami doskonałemi, murowanemi, pałacem o szesnastu pokojach, rybołówstwem, wodą bieżącą, lasem, położony 5 wiorst od Grodziska, sprzedam na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość listownie pod lit. K. K. poste-restante Grodzisk. 643

224 ***J. Cybulski*** art. dram. zajmuje się reżyserją i charakteryzacją po teatrach amator. posiadając własną bibljotekę teatr. Nowomiejska nr 3, m. 8

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Kazikowi".

Kto pisze? pragnę wiedzieć
Czy mnie domysł nie zawodzi;
Jaśniej proszę, by wyśledzić
Czy myśl z prawdą w parze chodzi.—N..... 246

Cz. Jankowskiego

(Czesława)

„Rymów nieco",

75 kop.

—o— 262

Gebethner i Wolff,

Krakowskie-Przedmieście № 15.

Kalendarz „Pośrednik",

który może służyć jako podręcznik dla osób przyjeżdżających, znajduje się w każdym numerze we wszystkich Hotelach Warszawskich (z wyjątkiem Hotelu Niemieckiego), oraz we wszystkich pierwszorzędnych Cukierniach i Restauracjach. 257

SZMAT ŻYCIA

Powieść w 2-tomach przez **Gabryelę Zapolską**, wyszła w tych dniach z druku i sprzedaje się we wszystkich Księgarniach w Warszawie po rs. **1** kop. **80**, z przesyłką pocztową rs. **2.** 222r

Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowem natychmiast są załatwiane.

Nakład S. Lewentala Wydawcy

w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

Praca uwieńczona przez Akademję Francuską.

Wychowanie dziewcząt w rodzinie

Rady praktyczne matki,

przez *Julję Samson* w tłómaczeniu Jadwigi Sadowskiej, wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **1**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **15.** 223r

Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowem natychmiast są załatwiane.

Wydawnictwo S. Lewentala

w Warszawie, Nowy-Świat № 41.



P. Sliżyński 259

bez przerwy wyuczam 6-iu najpotrzebniejszych tańców w 20-tu kilku lekcjach. Senatorska № 17, wprost W-go Herse.

Zakład krawiecki

męzki,

od wielu lat istniejący w m. Łodzi, z wyrobioną Klijontelą i dobrem powodzeniem, w najlepszym punkcie miasta, jest z powodu wyjazdu do sprzedania.—Kapitał potrzebny do nabycia 2,800 rs.—Oferty nadsyłać do kantoru „Kurjera Warszawskiego" w Łodzi, sub „M. W." 219

Skradziono

w dniu wczorajszym w dzień, z mieszkania kawalerskiego; w domu Nr 58 na Krakowskiem - Przedmieściu, paręset sztuk numizmatów srebrnych i jeden medal srebrny z napisem „terrore libera", na co zwraca się uwagę jubilerów i innych.

W razie przytrzymania złodzieja, uprasza się o zawiadomienie o tem w Administracji Kur. Warsz. 226r

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że weksle jakoby z moim podpisem puszczane są w obieg.—Uprzedzam więc wszystkich i instytucje finansowe, że żadnych weksli nie wystawiałem dotąd nikomu, ani żyra nie dawałem. Wszystkie więc weksle jakieby się znalazły w obiegu są fałszywe i ja za rzeczone nie odpowiadam.

260 **Władysław Frąckiewicz.**



Jest do sprzedania w dobrach Młochów, pięć wiorst od stacji Pruszków Drogi Wiedeńskiej,

starodrzewiu: dębów 192 i sosen 100.

Wiadomości udziela Biuro Przyboczne Ludwika Hr. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście 7. 253

Energiczny pracowity

MŁODY CZŁOWIEK,

pracujący od 9 lat na drodze handlowej w dziale biurowym, który skończył szkoły za granicą, zna języki: polski, niemiecki i russki oraz buchalterję podwójną, poszukuje zaraz zajęcia w Warszawie lub na prowincji.—Ostatnio zajmował posadę kasjera w fabryce.—Najlepsze referencje. Oferty przyjmuje Kur. Warsz. pod „K. A. R. O." 265

M-me Mercère,

Nowy-Świat № 20.

Francuzka szkoła kroju, szycia i haftów, system oryginalny **Worth'a**, uznany za najlepszy dla krojczyń. Przy szkole jest magazyn sukien i kapeluszy. Przyjmują się pensjonarki. 140

NAKŁAD i DRUK

S. ORGELBRANDA SYNÓW

w Warszawie

Encyklopedja Powszechna

S. Orgelbranda

w 13-tu tomach. Cena kompletu rs. 6.

Cena pojedyńczego tomu kop. 60. 95

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wieńce metalowe

oraz z robionych kwiatów, od skromnych do bardzo ozdobnych. Wybór znaczny, poleca

Alfred Orthwein,

ulica Czysta № 8. 225

PAŁACYK

w środku miasta, dwupiętrowy, z mieszkaniami dla służby, stajnią, wozownią i piwnicami, nadzwyczaj kosztownie we wszystkich szczegółach z konfortem zbudowany, do sprzedania za przystępną cenę, bez pośrednictwa osób trzecich,

Wiadomość przy ul. Chłodnej Nr **2**, mieszk. Nr 1, codziennie pomiędzy godziną 3-ą a 5-ą po południu. 232

W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1893 roku, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w sali IV-go Wydziału tutejszego Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ulicy Miodowej w gmachu tegoż Sądu **publiczna licytacja**

Dwóch Kolonij,

położonych **w Pruszkowie**, powiecie Warszawskim, mających urządzoną hypotekę, a mianowicie: 1) kolonji oznaczonej Numerami 17, 18, 19 i 20, składającej się z 8-miu mórg 149 prętów grruntu ornego bez budynków i 2) kolonji oznaczonej Numerami 21 i 22, składającej się z 20 mórg miary nowopolskiej, na której znajdują się budynki mieszkalne i gospodarcze.—Licytacje zaczną się: pierwszej kolonji od summy rs. 300, drugiej zaś od summy rs. 2,000. — Bliższe szczegóły dotyczące tych sprzedaży, udzielane być mogą w Kancelarji Komisarza Sądowego Rożnowskiego w Warszawie, przy ulicy Kruczej pod № 8. 224R

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysela je za zaliczeniem pocztowem. 4r

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,

Prowizora 20r

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.— —Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach w Rossji. Cena 1 kawałka 50 kop., $1/2$ kawałka 30 kop. Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie w Warszawskiem Laboratorjum Chemicznem, u **Karpińskiego** i u **Kalinowskiego**.

Nauka i wychowanie.

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo, miesięcznie rs. 3. Bracka 6, mieszkania 16. 5023

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. Ma do umieszczenia wysoko wykształcone nauczycielki, nauczycieli i bony. 519r

Adres. Specjalne szkoły kroju i szycia sukien A. Gałeckiej w Warszawie, ulica Marszałkowska № 94, gdzie przyjmuje interesantów osobiście od godziny 10 do 12-ej. Córka moja: ulica Podwale № 10, szkoła druga. 3404

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 504r

Buchalterji wyucza upoważniony przez okręg naukowy nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, Niecała 4. 4148

Buchalterji wyucza upoważniony przez władzę nauczyciel specjalista Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 4030

Dla inteligentnej, przyzwoitej nie wymagającej francuzki mieszkanie za lekcje. Mokotowska 52, m. 21. 4807

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 3658

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania. Krajewska. Hoża 14. 4411

Instytutka wyższego kursu, poszukuje lekcyj muzyki fortepianowej. Bracka 5, mieszkania 5. 4714

Lekcje języka francuzkiego tanio. Chmielna 56, m. 7, od południa. 4399

Nauczycielka muzyki posiadająca patent warszawskiego konserwatorjum udziela lekcyj w domu i na mieście. Sienna № 19, mieszk. 5. 4827

Nauczycielka posiadająca patent, języki: francuzki, russki, polski, z konwersacją niemiecki wykładowy, muzykę, poszukuje miejsca na wyjazd, pensja od 250—300. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Wykształcenie." 4842

Nauczycielka kompletnego wyuczania kroju, szycia bielizny, krawieczczyzny i haftu ze świadectwami, przybyła z miejsca i poszukuje drugiego. Oferty: Kurjer Warsz. pod „Krój." 4767

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie, niedrogo nauczyciel. Ul. Sienna 13—37. 4997

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, korepetycyj i trudni się przepisywaniem. Chmielna 34, m. 7. 4994

Osoba ze świadectwem konserwatorjum, uczennica prof. Michałowskiego, z konwersacją francuzką, poszukuje demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Czesława." 5051

Potrzebny jest nauczyciel na wieś, posiadający gruntownie język russki i mówiący dobrze po niemiecku, dla dokończenia przygotowania chłopca do klasy 2-ej gimnazjum realnego. Dla powzięcia bliższych wiadomości reflektanci zechcą się zgłosić do hotelu Saskiego w Warszawie w dniu 19 lutego r. b. i w dni następne o godzinie 9 zrana; gdzie szwajcar wskaże interesanta 4999

Potrzebny student 2 godz. dziennie dla przygotowania chłopca do 1-ej klasy gimn. realnego. Chłodna № 25, m. 2. 4993

Rodzina russka potrzebuje guwernantki do dzieci, doświadczonej, w latach średnich, którąby znała dokładnie i zasadniczo języki: russki oraz francuzki i niemiecki i którąby mogła udzielać początków muzyki. Adres: Marszałkowska 86, m. № 7, od godz. 10-ej do 12-ej w połud. i od 5-ej do 7-ej wiecz. 4577

Student russki poszukuje lekcyj. Smolna № 7, m. 5. 4795

Student uniwersytetu przysposabia do gimnazjów i na świadectwa, udziela lekcyj i korepetycyj języków starożytnych, matematyki i russkiego. Złota 3, m. 19, od g. 7-ej wieczorem. 502r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub innego odpowiedniego zajęcia w godzinach rannych jak i poobiednich; przyjmie przepisywanie. Adres: Chmielna 47, m. 14. Osobiście widzieć się można od 3—5. 500

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Przyjmie zarząd domu. Żórawia 8, stróż wskaże. Zastać można do godz. 11 rano. 501

Student lub uczeń potrzebny, dwie godziny 5 rs., przysposobić do gimnazjum chłopczyka. Twarda 5, drugie podwórze, m. 3. 5033

Siódmoklasista, filolog, posiadający pozwolenie gimnazjalne, poszukuje korepetycyj. Oferty: dla „Filologa" składać w Kurjerze. 5041

Biuro nauczycielskie J. Jędrzejewskiej, Paulus, Wiedeń, Schottengasse 3, poleca francuzki, angielki i niemki. 3124

Doniesienia osobiste.

„Alfa" ma list pod wskazanym adresem. 4966

„Blondynka 75" list poste-restante, Warszawa, wysłany. 532r

Dla „Aldony" list na poczcie. 5029

Dla „Incognito" list wysłany 4897

Dla „250" list na poczcie. 5043

Dla „X. Y. Z." list pilny, poste-restante Warszawa. 5066

„**Ludgerowi** 8" list wysłany. 5037

List dla „Troskliwej matki" na poczcie zaginął. 5086

Odpowiedź wysłana dla p. „S." w Oborach, stacja Zbójno, gubernja płocka, od „Eli № 500". 5028

„**Przemysłowiec** 26" ma list poste-restante od A. J. 5036

Panna Zofja Dombrowiecka przyśle adres swój: Chłodna 33, mieszk. 12. 511r

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Szuka posady inkasenta, kasjera, magazyniera, w Warszawie lub na prowincji, katolik lat 30, złoży kaucji 600 rs., świadectwa. Łaskawe nadsyłanie ofert z nadmienieniem warunków: Lublin, hotel Europejski, W-ny Minin, dla F. 518r

Ajent handlowy, ewentualnie subjekt z długoletnią praktyką, posiadający język polski, niemiecki i francuzki, poszukuje odpowiedniego umieszczenia. Łaskawe oferty uprasza o złożenie w Kurjerze pod literami J. K. 4960

Bona starsza, ewangeliczka, zaufana, szuka miejsca lub do gospodarstwa. Chłodna 46, m. 15. 4784

Bona francuzka świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 5016

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Hortensja 5—19. 4927

Kucharka specjalnie znająca się na kuchni z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Piwna № 33, m. 10. 5047

Małżeństwo młode, spokojne, pracowite i trzeźwe, sumiennie pełniące obowiązki, przytem znając doskonale język russki, poszukuje miejsca za stróża w spokojnym domu. Ulica Piękna № 62, m. 10.—J. G. 4970

Młoda inteligentna wdowa prosi o zajęcie lektorki, korespondentki, zarządu domem, do towarzystwa. Chmielna 30, m. 4. 4986

Osoba młoda, inteligentna, niemka, obeznana z językiem polskim, russkim, poszukuje zaraz miejsca kasjerki, może być z kaucją. Adres: Krucza 19, m. 30. 4820

Osoba młoda, inteligentna, z krawieczyzną, poszukuje miejsca do zarządu domu, albo sklepowej lub kasjerki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Potrzebującej pracy." 5055

Osoba inteligentna szuka demi-place jako lektorka, towarzyszka lub do dzieci za obiad. Oferty pod literami J. B. przyjmuje kantor Kurjera. 4982

Poszukuję miejsca za pannę służącą lub gospodynię z krojem, krawieczyzną i bielizną ze świadectwem. Dobra № 53, mieszkania 14. 5 81

Paryżanka wykształcona, szuka zajęcia na godziny. Wspólna 12—3, od 2—4-ej. 5054

Rządca gospodarczy, lat 35, żonaty, dzietny, znający dokładnie swój fach, chcący i umiejący pracować, poszukuje obowiązku od lipca 1893. Lewicki, Skierniewice. 2918

Rządca emeryt, ze świadectwami, poszukuje zarządu domu za mieszkanie. Do większego mieszkania może dopłacać. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Rzetelnemu." 495r

Rolnik praktycznie i teoretycznie wykształcony, znający się na hodowli inwentarza, plantacji buraków, cykorji, kartofli, ostatnich lat sześć b. zarządzający kilkoma folwarkami, przez który to czas podniósł dochód plus 10 rs. na mordze, pragnie przyjąć administrację majątku ziemskiego w Królestwie lub Cesarstwie od 1-go lipca 1893 r. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26.—Nadmienia się, że przedstawi dowody pozytywne na to wszystko, co powyżej wymienił. 527r

b) Zaofiarowane.

A) Specjalistki do drobiazgów, dziurkarki potrzebne. Fabryka bielizny „Pierwsza warszawska konkurencja" ulica Nowy Świat № 33. 5011

A. Lekarz weterynarji potrzebny zaraz do miasta w okolicy zamożnej na Kujawach. Wiadomość w kantorze komisowym, Nowosenatorska 6, od 6-ej do 7-ej. 4969

Buchhalter zdolny i sumienny znajdzie zajęcie. Zgłoszenia szczegółowe uprasza się składać w administracji Kurjera pod literami W. Z. 4971

Bona froeblówka do dwojga dzieci lat 4 i 5, poszukiwana na wyjazd do Kijowa. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 525

Bufetowa potrzebna zaraz do samodzielnego prowadzenia zakładu mlecznego z kaucją. Wiadomość: ulica Freta № 10 w Magazynie mód, gdzie zegar w oknie 5072

Bona niemka potrzebna od 1-go marca do dwojga dzieci, z dobremi świadectwami i rekomendacją. Pierwszeństwo mają freblówki. Miodowa 10, m. 4. 4442

Bufetowa do pierwszorzędnego zakładu gastronomicznego potrzebna zaraz. Wymagana znajomość języków i eleganckie obejście się. Warunki bardzo dogodne. Kantor komisowy Nowosenatorska 6. 520

Dobra kucharka potrzebna od 1-go marca. Wymagane świadectwo dłuższego pobytu. Świętokrzyzka 16. m. 17. 4771

Gospodyni wiejska, młoda, znająca się na nabiale i kuchni, potrzebna zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 139, u stróża, od godz. 9-ej do 12-ej w południe. 4965

Inteligentna izraelitka w średnim wieku, poszukuje posady do zarządu domu i matkowania dzieciom. Referencje pierwszorzędne. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. X. Y. Z. 510r

Introligator potrzebny; który kółkiem potrafi obrzynać. Ogrodowa 24. 5048

Krawcowa zdolna, chodzi do domów prywatnych. Ulica Złota № 27, m. 23. 5063

Młody człowiek z dobrej rodziny, chrześcianin, w wieku lat około 20, który niedawno ukończył praktykę w interesie handlowym i posiadający języki: polski, russki i rozumiejący po niemiecku, znajdzie natychmiastową posadę w domu handlowym W. Meyerhold i spółka w Sosnowicach. 496

Od 1-go marca potrzebna jest kucharka, doskonale gotująca. Wiadomość: Jerozolimska 84, m. 5. 5006

Ogrodnik zdolny znajdzie miejsce stałe z pensją 400 do 500 rs. rocznie. Wiadomość u W-go Kronenberga, Okopowa wprost Ogrodowej. 5031

Potrzebny pracujący do księgarni i składu materjałów piśmiennych. Łomża Mieczysław Rychter. 497r

Potrzebne są wykończarki do pończoch.—Czerniakowska № 98, mieszk. 22. 4579

Potrzebna jest francuzka na demi-place.—Wielka 54, m. 16. 4569

Potrzebna jest bona polka w średnim wieku, ze znajomością języka francuskiego lub niemieckiego, do dwojga dzieci na prowincję. Wiadomość: Jerozolimska róg Leopoldyny № 73, mieszkania № 3. 4555

Potrzebna prasowaczka na wyjazd. Nowolipie № 36, mieszkania 12. 4830

Potrzebny pszczelarz-ogrodnik, zarojone ule i dzieła ogrodniczo-pszczelnicze. Oferty z kopjami świadectw przyjmuje Kurjer pod: „natychmiast". 5088

Potrzebna zdolna panna do kapeluszy żałobnych. Ulica Senatorska 32, Magazyn żałobny. 531r

Poszukuje się niemki lub osoby z nadbałtyckich prowincyj z wykształceniem gimnazjalnem, do 3-ga dzieci na wieś. Osoba posiadająca obok niemieckiego język russki, będzie miała pierwszeństwo. Kandydatki proszone są o zgłoszenie się: Hoża 15, mieszk. 1, w godzinach od 2—5. 5080

Potrzebne są podręczne do krawieczyzny. Aleja Jerozolimska № 74, m 17. 5062

Potrzebna bona, niemka rodowita, młoda, z dobremi świadectwami, od 1-go marca. Zgłaszać się między godz. 2—4, Nowolipie № 12, mieszk. 4. 5068

Potrzebny jest zaraz czeladnik galanteryjno-introligatorski. Nowosenatorska № 5, S. Malicki. 5069

Potrzebne są zaraz panny i krawcy do magazynu okryć damskich. Niecała 14. 4859

Potrzebna od 1-go marca kucharka znająca się na gospodarstwie wiejskiem. Tamże do sprzedania kareta i szafa. Wiadomość: Jasna № 2, stróż wskaże. 4895

Potrzebne bony francuski, angielki i niemki. Biuro nauczycielskie. Warecka 3. 4935

Potrzeba zaraz kilka panien uzdolnionych i podręcznych, do magazynu ubrań dziecinnych pani A. Sierzputowskiej. — Czysta № 6. 5074

Potrzebna gospodyni młoda, od godz. 3 do 5-ej.—Bednarska № 29, m. 11. 5083

Potrzebna jest maszynistka do pończoch. Praga, Wolowa 29, m. 23. 5057

Pomocnik do ekspedycji nasion potrzebny zaraz, Wynagrodzenie 15 rs. miesięcznie. Wiadomość w składzie nasion „Ogrodnik Polski," Mazowiecka 11. 5055

Potrzebna panna młoda, posiadająca krawieczyznę lub też bona francuzka, mogąca zastąpić miejsce kasjerki przy kąpieli. Krucza № 48, m. 21. 5020

Potrzebne zdolne podręczne i maszynistka do trykotów. Bielańska 21, m. 7. 4988

Potrzebna jest bardzo zdolna podręczna do kapeluszy.—Wspólna 13, m. 1. 5008

Potrzebne dobre podręczne do krawieczyzny.—Ogrodowa 9. m. 9. 4977

Potrzebne panny do krawatów, płatne od sztuki. Śliska № 14, m. 8. 4985

Potrzebne są panny do sukien. Graniczna 4. 4989

Potrzebna bieliźniarka do domu prywatnego, znająca krój, umiejąca szyć na maszynie Singera. Złota 33—8, od 9—12-ej. 5000

Potrzebna panna zdolna do bielizny, szyjąca na maszynie Wilsona. Aleja Jerozolimska № 84, m. 10. 4916

Potrzebny rządca znający przepisy meldunkowe i prawne, z kaucją. Widok 21, mieszkania 2. 4938

Panny do dżetów na tiulu lub drucikach potrzebne zaraz. Adres zostawić w kantorze Kurjera lit. X. S. 4872

Potrzebny subjekt do składu aptecznego. Oferty i kopje świadectw proszę nadsyłać pod adresem: Wilno, „Drogiście", poste-restante. 4779

Potrzebni są praktykanci lub chłopcy do zakładu ślusarsko-mechanicznego, Bielańska № 16. Tamże potrzebny czeladnik do kass drugi do galanterji. 4909

Ślusarz potrzebny do przybijania i zamków Solec № 99. 4844

Uczeń potrzebny do zakładu optyczno-mechanicznego, ulica Szpitalna № 6. 4760

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Długa № 31. 4983

Uczeń w wieku lat 15—16, tylko z dobrej rodziny, znajdzie umieszczenie w magazynie bielizny, galanterji i artykułów mody F. Bokalskiego, ulica Niecała № 14. 5005

5 maszynistek do koszul męzkich potrzeba po rs. 16. Grzybowska 27—14. 4975

Kupno i sprzedaż.

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 3995

A Kartofle Dabery na nasienie ma do sprzedania. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 506r

A. Chmielna 15. Zające 1 rs. sztuka, drób, bażanty, cielęcina. 5065

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, para ślubnych obrączek złotych od rs. 8 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie.—Oraczewski jubiler, Nowy-Świat № 36. 2747

Cygara odleżałe, znanej dobroci, fabryki „Imperial", wyprzedają się z ustępstwem rabatu nabywającym nie mniej stu sztuk w składach J. Rosenbluma: Nowy-Świat № 9, Krak.-Przedm. № 79 oraz w mieszkaniu prywatnem, Nowy-Świat № 36, m. 9. 3508

Do sprzedania kasa ogniotrwała, fortepian Małeckiego, garnitur mebli stylowy, biurko. Złota № 31, m. 1. 4629

Dywany salonowe, strzyżone, od 9-iu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 4838

Do sprzedania garnitur mebli. Nowy-Świat № 45, m. 5. 5077

Do sprzedania czarne łóżko z materacami, toaleta, umywalnia, szafki, blaty marmurowe, biurko mahoniowe damskie, stylowe, ozdobione bronzami. Oboźna 8, mieszkania 16. 5019

Do sprzedania z powodu śmierci w najlepszym stanie. Garnitur salonowy czarny, czerwonym pluszem kryty, tremo, biurko, kozetka, łóżko, duże i małe stoły, lampy, serwis, naczynia kuchenne. Codziennie do godziny 3-ej. Leszno 10, piętro 2-ie. 5040

Do sprzedania mopsie 6-tygodniowe. Wiadomość Ogrodowa 32, m. 6, od frontu. 4862

Elegancki brek na 6 osób, prawie nowy, faeton (mylord), lando poczwórne i kareta trzyosobowa renomowanej fabryki, b. mało używane, do sprzedania. Erywańska 9, stróż wskaże. 4712

Fortepian wynajmuję miesięcznie, godzinami kopiejek 5, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 2356

Fortepian zagraniczny, mało używany, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 34 Nowicki. 4503

Fortepian Kralla-Seidlera w dobrym stanie, szafa, dwie lampy ozdobne, łóżko machoniowe. Krucza 26, m. 26, od 3 do 6-ej. 4672

Fortepian wiedeński Ehrbara, struny krzyżowe, do sprzedania; cena 400 rs. Chmielna 112, mieszkania 28, od 2 do 4-ej. 499r

Fabryka i magazyn wyrobów jubilerskich W. Moczydłowskiego, Nowy-Świat 49, poleca wielki wybór gotowej biżuterji brylantowej, złotej i srebrnej, oraz wszelkie wyroby w zakres jubilerstwa wchodzące. Obstalunki i reperacje wykonywa szybko i dokładnie. Ceny najniższe. 505

Fortepian słynnej fabryki wiedeńskiej Prombergera, mało używany, do sprzedania. Elektoralna 8, skład fortepianów. 523r

Garnitur mebli francuzki do sprzedania za bardzo niską cenę. Nowy-Świat 57, stróż wskaże. 4974

Garnitur mebli, czarny, salonowy, bordo jedwabną brokatelą kryty, prawie nowy, z pokrowcami do sprzedania za przystępną cenę. Śliska 10, m. 2. 513

Jest do sprzedania biurko antyk ozdobione brązami.—Wiadomość: ulica Ordynacka 14, m. 14. 4759

Kora dębowa czysta, zdatna do opału pod kotły, do zabierania w garbarni, Leszno róg Żelaznej. 4583

Kołdry jedwabne, samowar Frażeta z przyborami, nowe do sprzedania po przystępnej cenie. Wspólna 38, m. 7. 5082

Koń wierzchowiec, 4 werszki, 7 lat, maści szpakowatej, do sprzedania. Żelazna 65, mieszk. 1. 529r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem alarmujące, ceny przystępne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 1543

Lokomobila Rustana, angielska, siła 20 koni, trzy miesiące była używana, jest do sprzedania. Bielańska № 16, u Horszonowskiego. 4910

Lustro tremo stojące do sprzedania. Długa № 27, u Wągrowskiego. 4556

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 4943

Maszyna introligatorska do krajania, w dobrym stanie, potrzebna zaraz. Oferty Przechodnia 5, m. 8. 4912

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Maszyna do pończoch mało używana za rs. 85. Złota № 41, mieszk. 17. 4615

Marki russkie pocztowe po kop. 35, 50, 70, rs. 1.—, 3.50 i 7.—, kupuje.—Wadowski, Marszałkowska 121. 4991

Mops do sprzedania 3 rs. Chłodna 54, m. 19. 5038

Mopsy odchowane, dwie suczki, czystej rasy, bardzo ładne, są do sprzedania. Wiadomość № 13, przy ulicy Granicznej u p. Wilczyńskiej. 4992

Ogórków beczka do sprzedania. Królewska 31, w nowej oficynie, 2-ie piętro, mieszkania 22. 5034

Pianina amerykańskiego systemu, z gwarancją za dobroć, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 4504

Pianino, system amerykański, tanio do sprzedania. Długa № 25, lombard. 4802

Pianino mało używane do sprzedania lub wynajęcia. Krucza 8, mieszk. 1. 4716

Rower angielski, gumy dęte, zupełnie nowy, do sprzedania. Marszałkowska № 97, m. 3a.—Zastać można od godz. 9-ej wieczór lub rano. 4754

Rs. 130 czystej oszczędności. Doskonały fortepian Małeckiego, używany bardzo mało, do sprzedania o 130 rs. taniej od zapłaconej ceny. Wilcza 25, mieszk. 1. 476r

Sprzedaję maszynę Singera, ożną nową i różne meble.—Nowolipie № 36, mieszkania 17. 4831

Sprzedaje się: kanapa stylowa inkrustowana bronzem, komoda gdańska z bronzami, dwa stoły mahoniowe, dwa łóżka brzozowe, bufet orzechowy, klęcznik, obrazy starożytne i t. d.—Krucza 23, m. 14. 4829

Szafa jesionowa rozbierana, w dobrym stanie, za rs. 14. Ulica Aleksandrja № 4, mieszkania 4. 4705

Szafa sklepowa i gabloty oszklone w dobrym stanie do sprzedania. Ordynacka № 5, u Koczalskiego. 4703

Szafa, biurko, łóżko, tualeta, fotel bujający, krzesełka, lustro, obrazy, książki, porcelana, samowar, maszyna do szycia, lampy, do sprzedania. Ulica Wspólna № 28, mieszkania 6. 4851

Ważne dla fabrykantów pończoszniczych. Posiadam kompletne urządzenie pończosznicze, wartujące 1,500 rs., maszyny prawie nowe, najlepszego systemu, różnej szerokości i cienkości, wydzierżawiłbym je na trzy kwartały za procent na 500 rs., z powodu nagłego wyjazdu, słabości. Wiadomość Piękna № 16, mieszk. № 6. 4961

Żelazna werenda po zwiniętej cukierni za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość ulica Nowy-Świat № 15, u rządcy domu. 4981

2 szafki wystawowe do sprzedania. Twarda 3, m. 22. 4648

Interesa handl. i majątk.

A) 60,000, 50,000, 20,000, 10,800, 10,000, 9,000, 5,500, 5,000, 4,000, 3,500, 3,000, 2,500, 2,450, 2,000, 1,500, 1,000 rs., ulokuje na dobre hypoteki. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od 5 do 7-ej. 224r

Ajent (rejsender) na Kaukazie. Załatwiam wszelkie interesa handlowe. Informacje listownie: Różycki Marjusz, Tyflis, Gołowiński Prospekt № 5. 4473

A) Potrzebny jest zaraz wspólnik do fabryki chemicznej od dwóch lat egzystującej na prowincji, z kapitałem 5,000—10,000 rs. Przytem zapewnia sie współpracownictwo w charakterze administratora, a dla kapitału ewikcję hypoteczną. Kandydaci mogą być nie fachowi. Wiadomość w kantorze komisowym, Nowosenatorska 6, od 6—7-ej wieczorem. 509r

A) Propinacja poszukiwana w cenie rs. 10,000, przy szosie, trakcie, kościele. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 524r

A) Dzierżawa każdego czasu. Młyn walcowy, amerykan, na dobrej wodzie, pomiędzy czterema miastami. Wiadomość u właściciela domu Dzielna № 83, w Warszawie. 4993

Dom dochodowy z obszernemi podwórzami do sprzedania. Sienna 78. Wiadomość u właściciela. 3776

Domu kupna poszukuje się w dobrym punkcie miasta z placem do budowy, szacunkiem do 30,000 rs. Oferty składać dla „Piekarza" w kantorze Kurjera. 4847

Dzierżawa ośmioletnia domu rządowego w Warszawie do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Złota 31, m. 7. 4690

Do sprzedania sklepik wiktuałów z powodu wyjazdu w każdym czasie. Ulica Zielna 19. 5007

Do sprzedania kawiarnia od kilku lat egzystująca. Wiadomość na miejscu, Elektoralna № 32. 4741

Drukarnia do sprzedania zaraz. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 6. 4618

Dwa śpichrze obszerne, na stacji towarowej kolei wiedeńskiej (komunikacja szynowa z koleją), do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość: Wielka 49, mieszkania 3. 3483

Do sprzedania zaraz skład apteczny, połączony ze składem wód mineralnych. Interes bardzo korzystny, renomowany. Wiadomość w składzie aptecznym J. Wolmana w Włocławku. 465r

Jest do umieszczenia 12,000 rs. na 6%, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, tylko na dom. Wiadomość Włodzimierska 19, m. 10. 5090

Kupię dom niewielki lub plac. Oferty z cenami Kurjer Warszawski „S. 39". 5010

Klub wojskowy do wydzierżawienia na prowincji. Kantor komisowy, kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6. 521r

Kawiarnię sprzedam tanio, punkt dobry.—Wiadomość: Świętojańska № 8. 4834

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 95. 3653

Majątek włók 25, dobrze zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, budynkami doskonałemi, murowanemi, pałacem o 16-tu pokojach, rybołóstwem, wodą bieżącą, lasem, położony 5 wiorst od Grodziska sprzedam na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość listownie pod lit. K. K. poste-restante Grodzisk. 4786

Magle do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Ulica Marszałkowska 61. 4882

Magle do sprzedania w dobrym punkcie znane od lat kilkunastu. Komorne niedrogie. Solec 71. 4962

Majątek ziemski kupię, niezbyt daleko od Warszawy, z dobrą komunikacją, mający przestrzeni mniej więcej 20 włók. Szczegółowe oferty nadsyłać proszę pod adresem: J. Schiele w Żabieńcu, stacja pocztowa Piaseczno. 4588

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość w restauracji Mokiejewskiego, Marszałkowska № 63, róg Pięknej. 2660

Oddaję w dzierżawę ogród owocowy z werendą przy stacji tramwajów, około rogatek Belwederskich, zdatny na mleczarnię lub inny handel. Wiadomość: ulica Parkowa domu № 25, u właściciela. 4772

Pracownię sukien z wyrobioną klijentelą, na pryncypalnej ulicy, kupię. Oferty w administracji Kurjera „Pracownia." 4808

Pralnia korzystna do sprzedania zaraz.—Tamka № 48. 4801

Plac do sprzedania po 75 kop. 2755 łokci.—Długa 10, m. 39. 4636

Potrzebny kapitał rs. 6,000 albo 16,000 rs. po Tow. 26,000 na majątek ziemski w gub. warszawskiej. Wiadomość: Elektoralna 28, m. 12 lub też oferty pod adresem „Lokacja" składać w Kurjerze. 4578

Poszukuję zaraz wspólnika z kapitałem 7—8,000 rs., do interesu, dającego dobre zyski, istniejącego lat kilkanaście przy pierwszorzędnej ulicy, znajomość fachu niekonieczna. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Pracowitego". 512r

Potrzeba rs. 5,000 po Towarzystwie na drugi numer domu. Oferty proszę składać kantor Kurjera pod „5,000". 5024

Potrzebna wspólniczka z kapitałem 600 rs., do fabryki kwiatów. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. Z. O. L. 5012

Plac obszerny wraz z kantorem do wynajęcia, Okólnik hr. Krasińskiego № 6—8. Wiadomość ulica Nowy-Świat 43, u właściciela. 5009

Plac łokci 5,512 w blizkości nowego kościoła w najlepszym punkcie na Pradze jest do sprzedania. Wiadomość Długa 46, m. 46, u stolarza. 5075

Rs. 75,000 częściowo wypożyczę na hypotekę miejską. Wiadomość Złota № 8, mieszkania 14, między 4 a 5 po południu. 4973

Restauracja w punkcie fabrycznym, do sprzedania, cena przystępna. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, lub Chmielna 26, m. 57, do południa. 522r

Szynk ekspedjujący rocznie wódek do 70000 stopni podług Tralesa i do 900 antałków piwa do sprzedania. Komorne tanie. Wiadomość ulica Twarda № 57, w sklepie spożywczym. 4936

Sklep mydlarski dobrze procentujący. Suma 2,000 rs. potrzebna na 1-szy № i parę innych interesów przemysłowych. Wiadomość Próżna № 5, w kawiarni, od godziny 12-ej do 2-ej. 4924

Sklep mączny do sprzedania z wyrobioną klijentelą z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 95, mieszkania 34. 2435

Sklep piśmienno-galanteryjny do sprzedania zaraz. Nowy-Świat № 69. 4813

Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w składzie węgli, ul. Leopoldyny № 12. 4792

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Żelazna № 76. 4626

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Nowolipie № 18. 4559

Sprzedaję sklep spożywczy z powodu wyjazdu, Świętokrzyzka № 18, cena przystępna. 4926

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Komorne zapłacone do Wielkiejnocy. Ulica Targowa № 12. 4998

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania tanio i dobrze idzie. Sprzedaję z powodu wyjazdu pilnego. Pańska № 23. 4985

Sklep spożywczy do sprzedania, pieczywo płaci komorne. Ulica Krochmalna 53. 5044

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem naftowem. Wiadomość Wilcza № 18. 5027

Sklepik do sprzedania z powodu braku pomocy w zajęciu. Nowogrodzka № 19. 5025

Sklep spożywczy sprzedaję za rs. 160 z powodu choroby żony, targ dzienny od 11 do 13 rs., pieczywo opłaca komorne, z wygodnem mieszkaniem. Wiadomość Grzybowska 62, m. 7. 5014

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu ciężkiej choroby. Hoża 54. 5078

Sklep spożywczo-dystrybucyjny od 40 lat egzystujący z powodu śmierci jest do sprzedania w teatrze pod filarami. 5076

Sklep spożywczy sprzedam tanio. Piękna 23. 5071

Skład węgli jest do sprzedania z powodu słabości. Ogrodowa 47, mieszk. 44. 5059

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ulica Piękna № 62. 5089

Wiatrak do wydzierżawienia na kilka lat albo do sprzedania, kamienie, francuski cylinder, klaper, ganek, stępy, szpicganek, dwa budynki, 7 morgów gruntu 300-prętowych, od rogatek wileńskich wiorst 6, kolonja Brzenny. Wiadomość ulica Zielna № 25, u rewirowego. 5017

Z powodu koniecznego wyjazdu, sprzedam znany w mieście zakład fabryczny z całkowitem urządzeniem, a nawet z firmą. Kapitału potrzeba około 7,000 rs. Chcący nabyć powyższy interes zostawią adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „R. U." 4871

Zakład felczerski z wyrobioną lepszą klijentelą, odpowiedni także na fryzjerski w dobrym punkcie do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość tamże ulica Długa 11. 5046

Zakład mleczny do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, róg Zielnej i Chmielnej. 5021

Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do sprzedania kawiarnia, z prowadzeniem gospodarskich śniadań, obiadów i kolacji, Niedrogo, punkt dobry. Wiadomość: Marszałkowska № 86, m. 67, od 10-ej do 3-ej. 5084

Za bezcen sprzedam sklep kolonjalny dobrze procentujący. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 526r

Z powodu choroby do sprzedania magazyn mód. Wiadomość: Długa № 12, m. 75, od 11 do 4-ej. 4361

3,000 rs. Otrzyma w procencie całkowite utrzymanie w pięknym majątku blizko kolei, mężczyzna starszy, pojedynczy i dobrze wychowany, za udzielenie z pewną gwarancją pożyczki 3,000 rs. u czciwej rodzinie obywatelskiej. Miłośnikom rolnictwa może być oddana pewna ilość ziemi do użytku. Oferty bez pośrednictwa przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Wieśniaka". 4904

5,000 rubli potrzebne na 6% po Towarzystwie Miejskiem. Długa 30, adwokat Szenman. 4990

11,000 łokci placu do wydzierżawienia lub do sprzedania. Tamka 16. 4174

25,000 rs. potrzeba na 1-szy numer domu w Warszawie, bez Towarzystwa, wartości 80,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod „D. N." 5079

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3202

Do wynajęcia od 1 kwietnia 6 pokoi i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, na żądanie stajnia i wozownia. Hoża № 11. 4756

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, zdatne na małą fabrykę. Wiadomość: ulica Gęsia № 30, w kantorze mebli giętych. 4570

Dla jednego pana lub małżeństwa bezdzietnego jeden, dwa lub trzy pokoje, z przedpokojem, na pierwszem piętrze, mogą być elegancko umeblowane, schody marmurowe, wygody wszelkie. W razie potrzeby kuchnia urządzona, wraz ze służbą doskonałą, zaraz do wynajęcia, kwartalnie lub rocznie. Oferty pod literą „A." przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 5042

Do wynajęcia z powodu wyjazdu lokal, składający się z 6-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, od 1 kwietnia. Wiadomość: Hoża № 24, m. 6. 5022

Dla młodego człowieka, inteligentnego, jest zaraz wspólny pokój, z całodziennem utrzymaniem, za rs. 20. Włodzimierska № 6, mieszkania 10. 4959

Jest do wynajęcia dwa lub trzy pokoje, z umeblowaniem i usługą, od dnia 1 kwietnia do dnia 1 października r. b., w zdrowej miejscowości, w blizkości Alei Ujazdowskich i Szwajcarskiej Doliny. Wiadomość: ulica Mokotowska № 42, mieszk. № 3. 4765

Od 1-go marca r. b. potrzebny przyzwoity osobny pokój, z oddzielnem wejściem, bez mebli, z usługą i obiadami, w okolicy: Leszna, Żelaznej, Ogrodowej lub Chłodnej. Oferty sub „Pokój 25" przyjmuje Kurjer. 5026

Od 1-go kwietnia potrzebne 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, za zarząd domu, dopłacę rs. 200 rocznie. Oferty kantor Kurjera „Lokal." 5004

Osoba lepszego towarzystwa poszukuje pokoju przy zacnej rodzinie. Oferty kantor Kurjera „Ł. P." 5039

Ogród w mieście duży, dom mieszkalny i trephauz. Leszno 88, wł. domu. 4775

Pokój umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, do najęcia. Zielna 13—15. 4826

Potrzebne mieszkanie od 1 marca z 2—3 lub 4-ch pokoi, kuchni z wygodami możebnie. Świętokrzyzka 25—18. 4968

Parterowe mieszkanie, dwa pokoje słoneczne, wynajmę od marca. Piękna 44. 5030

Pokoik umeblowany dla nauczycielki, od 1 marca. Mokotowska 52, m. 18. 4978

Pomieszczenie dla panienki, przy inteligentnej rodzinie. Nowy-Świat 24—16. 4979

Pokój duży od 1 marca, z usługą. Sienna 13—37. 4996

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 5087

Poszukuje się od 1 kwietnia mieszkania w domu skanalizowanym, złożonego z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, i wszelkich wygód gospodarskich. Wiadomość: plac Warecki № 10. 4755

Sklep o dwóch wystawach na, pierwszorzędnej ulicy, dobry dla zegarmistrza, jubilera lub tabaczny, z powodu wyjazdu odstąpię na warunkach dogodnych, komorne 370. Wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście 73—2. 4997

Wygodne pomieszczenie na wsi dla emerytów mogących płacić rubli 300 rocznie. Bliższe szczegóły: Nowogrodzka 3, m. 1, od 7-ej do 9-ej wieczorem. 4972

Zaraz do wynajęcia 6 pokojów, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 4589

3 pokoje, przedpokój, na 2-m piętrze; 1 pokój z przedpokojem, kawalerski, na 1-m do wynajęcia od 1 kwietnia. Leszno 65, u właściciela. 528r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 1373

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 1507

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 4446

Anna Apte, massażystka upoważniona przez radę lekarską wypełnia massaż jak najtaniej. Krucza 19, m. 14. 4819

Dla handli win i dystylatorów poleca b. tanio drobny cukier lodowaty. Fabryka cukierków: ul. Ptasia № 6. H. F. Flatt. 3571

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, pluszowe, rotundy, ogólne okrycia, kostjumy, elegancko robi krawiec męzki, krój europejsko-amerykański. Ukształca defigurujące figury. Marszałkowska 104, m. 19. 5050

Do inspektów i zabudowań gospodarskich, szyby lagrowe i zwyczajne poleca skład szkła Aleksego Baytel, Podwale 7, ceny hurtowe. 530r

Elegancko, niedrogo ubiera Panów magazyn ubiorów mężkich Chmurczyńskiego. Marszałkowska 99. 4060

Klej stolarski pragski, wybór po 10 k. funt. Długa 10, skład farb J. Sikorskiego. 4235

Massaż na miejscu i massażystki wzywane do chorych. Zakład gimnastyki szwedzkiej, Mazowiecka 5. 4701

Masło. Egzercycja na pianinie. Nowogrodzka 3, m. 1, od 8-ej do 11-ej. 4352

Mamki są do umieszczenia w biurze rekomendacji. Orla № 10. 5073

Nowo otworzona wielka pralnia bielizny, bez użycia środków chemicznych, na żądanie reparacja tejże za małą dopłatą, oraz pranie letnich sukien bez prucia, ceny nizkie. Senatorska № 3, od Krakowskiego № 87. 5008

Ogrodowa 23. Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace gotowe, otomany, szeslongi przerabiam najtaniej, sumiennie. 3201

Ocet winny najlepszy, A. Stalińskiego. Fabryka, Hoża 46.—Skład Hoża 8. 441r

Przyjmuję suknie do roboty od 3-ch rs. wykończenie staranne;—tamże potrzebna staniczarka i podręczna. Plac Warecki, poczta, mieszkania 11. 5018

Przyjmuje suknie strojnie i modnie wykończone od rs. 2-ch. Żórawia 12, mieszkania 11. 5058

Przyjmę dziecko do piersi, pokarm dobry. Śliska 21, m. 18. 5064

„Spirytyzmu szkic popularny teorji i „praktyki" opracował Witold Chłopicki. Cena 50 kop., we wszystkich księgarniach. 4020

Tanio! przyjmuję do szycia ubrania dziecinne, bluzki, matinki, szlafroczki. Nowy-Świat 24—16. 4980

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 2452

Wczoraj 17 lutego o godzinie 6-ej wieczorem, uronioną została bransoletka srebrna, łańcuch z monetą na Świętokrzyzkiej, przy skręcie Marszałkowskiej. Sumienny znalazca raczy oddać na Rysią № 5, mieszk. 2, za nagrodą. 5085

Zgubiono zegarek złoty, z monogramem S. K., złotą dewizką i brelokami. Znalazca otrzyma sowitą nagrodę. Ułański pułk: mieszkania № 1, Łazienki. 5045

Zagadki dla dzieci 10 kop. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 4809

Zginął pies, ponter kasztanowaty z białem, wabi się Nemrod. Odprowadzić za nagrodą. Grzybowska 61, m. 16. 4747

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. „Dezynfekcja." Królewska 39, wprost gieldy. 4824

Złotemi medalami nagrodzony Elementarz Francuzko-Polski dla dzieci (Néela) 45 rysunków, 30 kop. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 4810

2 lutego zgubiono szpileczkę brylantową z turkusikami w kształcie listka. Znalazca raczy odnieść za nagrodą 10 rs. pod № 5 Mazowiecka, mieszkanie p. Kuczalskiej. 4766

25 rubli nagrody. W poniedziałek d. 13-go lutego b. m., na wieczorze w Towarzystwie Wioślarskiem zgubioną została złota bransoletka, w formie łańcucha. Proszę odnieść na ulicę Kruczą 38, m. 10. 4812

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Февраля 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).